GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA 2001 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 123 ◆ CENA 4,50 Kč

CZWARTEK z Adamem Bujką

[illegible] Olbrachcie, jakaś [illegible] z własnych firmy. Adam, który [illegible] przemawiając, że nawet nakłonił go Ordzieraj. Bez [illegible] i podobnych rozwiązań [illegible] Olbrachcie, [illegible] nie [illegible] Tu [illegible] Olbrachcie. Najwięcej też o zarządach w Republice Czeskiej i na świecie. Polskich kibiców, na jakie [illegible] [illegible] wszystkich. Wielu wiedziało, że [illegible] Bujką, [illegible] Dziękuję. (ŁA)

Z Zakładów abrahamowin Teatru Polskiego TC. Fot. WITOSŁAW PRZYSTAŚNIK

KWIATY I OKLASKI DLA NIESTORÓW, HONOROWE ABONAMENTY DLA NAJWIERNIEJSZYCH WIDZÓW SCENY POLSKIEJ TEATRU CIESZYŃSKIEGO

Huczne abrahamowiny

CZ. CIESZYN (kos) - Premierą żartobną z największych polskich dramatów romantycznych, „Dziadów" Adama Mickiewicza, uczcili w sobotę Teatr Polski. Widzów czekał pełny. Obchody abrahamowin żartobnego prawdziwego polskiego teatrzyku, pracującego poza granicami Polski trwały dwa dni, a towarzyszyły im - oprócz wspomnianej już premiery - otwarcie jubileuszowa wystawa, polsko-czeski symposjum naukowe oraz uroczyste spotkanie byłych i obecnych członków jubilata.

Teatr Cieszyński pokazał w sobotę w ramach jubileuszowej premiery przyszli obecnie nie tylko wielkie widownie z całego Śląska, ale przede wszystkim nostalgicy, którzy wzięli udział w pierwszym przedstawieniu Teatru Polskiego - „Wesołej i pseudoczesnej" Aleksandra Mikołaczewskiego (premiera miała miejsce 14 października 1950 roku). Inaugurowali Teatr Mieczysław Kania, Kalina Bieżuniowa, Emilia i Janusz Bobkowie, Piotr Augustyniak, Witold Rybicki i Franciszek Chmiel (uczestniczyli się Wanda Spinka i Alojzy Mikłaczyk). To właśnie I. Bobek i P. Augustyniak przypomnieli pierwszy dzień, który rozegrał się na scenie 50 lat temu.

Zresztą też na salę spora grupa tych, którzy mogą się pochlubić, że pomnożą abonament od 50 lat. Dyrekcja TC Opowiedziała XP podziękowała im za wierność i przyznała wszystkim honorowy dyplomowy abonament „do końca trwania Sceny Polskiej".

Nie zabrakło licznych gości spoza naszego regionu. Nie dojechali wszystkie do Cz. Cieszyna były prezesi RP Jerzy Buzek, b. ministrze kultury RP Andrzej Zieliński, jego czeski kolega Pavel Dostál (wczoraj prezydent tego miasta, obecnie), ale też ambasador RP w Pradze Andrzej Kraiewski. Uczestniczył na tej uroczystości inni znani goście.

Ambasadora RC w Warszawie, pochodzącego z Pomorza Jan Mizniaka, zaszczyca polszczyzną zdradził się, że to właśnie przedstawienie XP w Błędowicach było jego pierwszym spotkaniem ze sztuką. Przedstawicieli ostrawskiego konsulatu RP z konsulem generalnym RP Markiem Mazurkiewicz, na czele wszyscy kierownicy XP licznie dziś dyrektorzy, spośród nich podsumowali, którzy nie pomyć. „A wielce nie tylko o wielkie miejsce Teatru Cieszyńskiego i Sceny Polskiej w tym społeczeństwie, ale i o dzieje dzisiaj o widzów - Przyszli z kwiatami na ta, wierna, [illegible] uczestnicy długiego Zjeździe Wanilia, wdzięczni generalny dyrector ostrawsko-opawskiej ks. Franciszek Kula, wicebruk Urzędu Pomorskiego w Krakowie Karol Szwek, wicemarszałek Śląska, poseł Rady Polskiej i ZG POKO Mieczysław Bojrak i Dyrektor Teatru, przedstawiciele teatrów z Polski, RC i Słowacji. O tych, którzy nie najbardziej wiernie dyrekcjom teatru, w Płocku oraz Teatru im. P. Skrzyneckiego, Muzeum Mickiewiczowskiego i Instytut Kilinego, którzy przewiezione kwiatami na scenie wiliżnie w Cz. Cieszynie... Były też odznaczenia. - ZG POKO przyznała wszystkim medal „Za zasługi w rozwoju kultury", ZG Mieczysław Dzioni Cieszyńskiej ma Medal Pracy Społecznej.

Wydarzenie spowodowało rozpoczęcie symposjum naukowego, na którym wobec dr wygłosili wybitni polscy naukowcy - Edmund Ordzieja z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i „Dziadów" we współczesnych interpretacjach, Ignacy Chrzanowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (o „teatrze wierzowym"), Aleksandra Hunzel (o jubileuszowych przedstawieniach teatralnych Sceny Polskiej) i Mieczysława Pawlaka (przygotowania wystawa rocznika 1950/2000 - obie panie z PHU UŚ w Cieszynie). Premiera zaś spotkano się na wczorajszej wystawie jubileuszowej, przygotowanej przez kierownika literackiego XP Ryszarda Daniłowicza. W czasie wernisażu w gościnnych ramach wystąpił ks. P. Augustyniak i Sz. Rybicki, którzy dokładnie opowiedzieli o tym, co można było podziwiać na pierwszych przedstawieniach tak po roku, cały. Są tam: dyrektor jubileusz. „Przez wiele jednak niekorzystnej sytuacji na każdy rok, w przeczytanym wypadku będziemy na to dwa (napotkać" - dodawał kierownik artystyczny XP, Rudolf Mrozinski.

Niedziela przebiegła pod znakiem spotkania dawnych i obecnych członków XP. Rozpoczęto je w kaplicy PC od jubileuszowego nabożeństwa. Przyszli wszyscy na ołtarzem, ks. dziękczynienie, ks. Wszyscy, którzy zapisali się do dyrektorii, abonamentu. W Cz. Cieszynie spotkały kwiaty, na gościach się ks. Franciszek Kwiatek, Bronisław Kwiatek, Władysława Cyrnan i Antoniego Dyrcowicka, w Nawsie - Władysława Niedziela i Wanda Kynek. Odwiedzono też wdowę po [illegible] i założyciel XP, W. Niedziela - [illegible] Zakończono nie jubileuszowy spotkaniem w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury w Cieszyn-Kromerzu.

O WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ

Z udziałem uczelni

OSTRAWA (mro) - Czesko-polskie uniwersytet współpracy transgranicznej będzie poświęcona dwudniowa konferencja, która rozpoczęto się w czwartek w hotelu „Harmonia" w Ostrawie. Jej organizatorem są Wydział Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Ostrawskiego oraz Wydział Ekonomiczny Wyższej Szkoły Ostrawskiej. Uniwersytecki Technicznego, Opolskie uniwersytetu, czeskiej i polskiej - wczoraj w nich udział także Słowacy.

Celem spotkania będzie m.in. ocena istniejącemu i ukształtowania współpracy uczelni w dziedzinie przygotowania kadr politologów, geografów, ekonomistów, pisarzy, specjalistów od zarządzania i marketingu oraz od stosunków międzynarodowych. Omówione zostaną plany wydawnicze, dotyczące współpracy transgranicznej i uczelnianej, [illegible] współpracy [illegible] Wyższą Szkołą Ostrawską. Zwracano się [illegible] wspólnych [illegible] Opolskiego [illegible] Ostrawskiego [illegible] Wyższej Szkoły Ostrawskiej. [illegible] Uniwersytecki Technicznego, Opolskie uniwersytetu, czeskiej i polskiej - wczoraj w nich udział także Słowacy.

Celem spotkania będzie m.in. ocena istniejącemu i ukształtowania współpracy uczelni w dziedzinie przygotowania kadr politologów, geografów, ekonomistów, pisarzy, specjalistów od zarządzania i marketingu oraz od stosunków międzynarodowych. Omówione zostaną plany wydawnicze, dotyczące współpracy transgranicznej i uczelnianej, [illegible] współpracy [illegible] Wyższą Szkołą Ostrawską. Zwracano się [illegible] wspólnych [illegible] Opolskiego [illegible] Ostrawskiego [illegible] Wyższej Szkoły Ostrawskiej. [illegible]

NOWA SIEDZIBA HARCERSTWA POLSKIEGO

Już koniec adaptacji

CZ. CIESZYN (mro) - Przeszło 80 tysięcy koron zainwestowało już Harcerstwo Polskie w RC w przygotowanie swej siedziby, w skrzydle kompleksu budynkowego Szkoły Rolniczej w Czeskim Cieszynie.

Od momentu udostępnienia pomieszczeń, tj. od początku wakacji, nie mają prace adaptacyjne prowadzone na bieżąco zastępcy naczelnika Władysława Rymusa oraz przewodniczącego RN Bogdana Pryjmusa. Ukończono już prace murarskie, których celem było zlikwidowanie ścianek działowych, pomalowano pomieszczenia, [illegible] wykonano wykładzinami dywanowymi. „W przyszłym tygodniu oczekujemy transportu mebli. Większość z nich zostanie tam przekazana przez Komitet Generalny RP w Ostrawie" - powiedział „GL" naczelnik HPC Alicja Bocki.

Niezbędnym HPC przewiduje oficjalne oddanie nowej siedziby do użytku w przyszłym roku. „Godna siedziba, na dzień planowanego seminarium podczas range obchodów 90-lecia pracy harcerstwa na Zaolziu" - dodała naczelnik Alicja Bocki.

STAROSTOWIE PODPISALI WSPÓLNĄ DEKLARACJĘ

Początek nowej tradycji

CZ. CIESZYN (db) - Przejściek to miejsce, w którym tworzyniu Bierzowiec wpadła Olsza się między granice polskiej, bawarskiej i słowackiego Cieszyna. Tutaj - przy słyńku polskiej, czeskiej i słowackiej granicy państwowej - zakład się w sobotę przedstawiciele samorządów sąsiadujących gmin wszystkich trzech krajów na wczorajszej odyczi spotkania, które w przyszłości ma się zakończyć w tradycyjną formę współpracy.

Obok powiedzieli podpisami [illegible] pamiątkowej odczytaną przez [illegible] Stycka - starosty gminy Nacierpowice - deklarację o współdziałaniu przy zagospodarowaniu miejsca [illegible] wspólnym rozwoju infrastruktury [illegible] Jednym z głównych zadań, [illegible] wytyczył sobie samorządowcy, [illegible] do otwarcia na Przejściku [illegible] przejścia granicznego. Opiekę tego chcą oni w przyszłym wyższego roku wybudować. Dojście [illegible] strony i kładkę przez potok, [illegible] do zapewnienia radiowych [illegible] wspólnych dla turystów. [illegible] spotkania turystów i miłośników przygranicznych gmin i turystów w Przejściku będą organizować na przemian Bierzowa, Jaworzynka i Cieszyn. Organizatorzy przyszłorocznej odyczi - starosta Bierzowa Józef Kwiatek (współtowarzyszy pamiątkową wraz z tekstem deklaracji i zapisali obecnych do kontynuacji spotkania, w historycznej drewnianej gospodzie „U Sikory" w starej wiosce.

„W trakcie tutaj wzniesionej wieży, na Cieślickim Locie Filmowym, [illegible] okazję poznać trudycie czesnego wyjazdu na Przejściek [illegible] i gości oficjalnych tej imprezy" - powiedział naszej gazecie Anton Stroka, naczelnik urzędu okręgowego w Żylinie.

Ciąg dalszy na str. 2

DODATKOWE PIENIĄDZE ZOSTANĄ DOBRZE WYKORZYSTANE

Na Nowy Świat nową drogą

OLBRACHCICE (c) - Tylko dwa gminom z powiatu karwińskiego zaszczyn się o dotację z Programu „Ruf" przyznało Ministerstwo Rozwoju Terytorialnego okrodzie kwoty pomiędzy Cieślicku i Olbrachcicom. Pieniądze na drogach wpłyną na konta budżetów wtedy gminnych.

Już nas poinformował wicestarosta Olbrachcic, Stanisław Kowalski, dotacje te są celowe, mają więc być wydane na konkretne inwestycje. Samorząd Olbrachcicki otrzyma dwie kwoty. Pierwszą - 1 283 000 koron - przeznaczy na dofinansowanie wstępnego etapu rekonstrukcji drogi, która prowadzi od dworca kolejowego do dzielnicy Nowy Świat, natomiast drugą kwotę - w wysokości 600 tys. koron - pokryje koszty remontu wody zabytkowego Domu Robotniczego i renowacji jego elewacji, czego także pójdzie na nakup nowych kosiarek i [illegible]. Prace odwodnione zostaną na przełomie listopada i grudnia. W kamienicy odbywczy Dom Robotniczy stać już będzie do dyspozycji organizatorów balu.

W dniu dzisiejszym zakończony zostanie przetarg na wykonanie robót związanych z rekonstrukcją drogi na Nowy Świat. W ich wyniku powstanie jezdnia z nawierzchnią asfaltową oraz chodnik dla pieszych. Rozpoczęcie prac usługi w listopadzie, finalu zaś należy się spodziewać w czerwcu 2002 roku. Dzięki tej drodze, która obsługiwała kaszę gminy na 8,7 mln koron, ostrzelić Nowy Świat, przez który przebiegnie granica pomiędzy Olbrachcicami i Słowacją, otrzyma bezpośrednie połączenie komunikacyjne z Hawierzowem. Dowiedzie się już będzie „droga", czyli hawierzowski autobus miejski, który nowe dojedzie tylko do pętli przed olbrachcickim dworcem kolejowym.

Dla wicestarosty Kowalskiego nie ulega wątpliwości, że obecnym sadzące w tym, iż Olbrachcicom przyznano dodatkowe środki inwestycyjne, nie zdecyd. do inwestycji w Urzędzie Gminy, [illegible] Dawid Nogol. Podobno opracowania przez tego dużej klasy biuralnica dokumentacja nie wobudziły w mieszkańcach [illegible] wątpliwości, że Olbrachcicom pieniądze te się należą.

MAGISTRALA DOBRODZIEJSTWEM DLA BOGUMINA I CAŁEJ EUROPY

W dwa tygodnie do Nachodki

Trudno przecenić korzyści, jakie da przedłużenie magistrali szerokotorowej z Katowic do Bogumina Wschodniego. Dzięki temu przedsięwzięciu, którego realizacji podejmuje się konsorcjum kapitałowe z udziałem kolejowych przedsiębiorstw transportowych RC, RP, [illegible] Rosji i Ukrainy oraz spółki zagranicznej Shuttle General Trade AG, Europa otrzyma szybkie i tanie połączenie z Dalekim Wschodem.

W Wiechlicy powstaje (10 października rozpoczęto uroczyście jego budowę, o czym już pisaliśmy) olbrzymi terminal, w którym przeładowywane będą towarowe kontenery, dowożone do Bogumina ze Wschodu koleją o szerokim rozstawie kół (1,520 mm), na wagonach gigantycznych wózk na wschód na całego kontynentu i do Azji spotykając przekształcenie Bogumina w jeden z najważniejszych europejskich węzłów kolejowych. Władze miasta zakładają, że w dział na tym w jego obręb [illegible] [illegible] [illegible]

■ CO POWIEDZIAŁO DO WIADOMOŚCI ■

15 - 21 X 2001

● Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, powiedział na Krakowie, po spotkaniu z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, że dokonuje się przełom w stosunkach Polski z Rosją.

● Armia słowacka przeszła za pięć lat na zawodowstwo - zdecydowała o tym Rada Obrony Kraju.

● Pod panowaniem prezydenta RC, Václava Havla, odbyła się w Pradze konferencja Forum 2000. Wzięło w niej udział wiele osobowości światowego życia politycznego, kulturalnego i przedstawicieli różnych wyznań.

● Czeska strona reprezentowana na Trójstyku ma w osobie Emil Škrabik, przedstawiciela Stowarzyszenia Gminy Regionu Jabłonkowskiego z przewodniczącą, starostą Nawsia Lenką Hunarową, oraz z wiceprzewodniczącym, starostą Gminy Perchtu Tomiczą. Na czele polskiej delegacji stała wójt Trojwsi Irena Kostakow-Janoszyńska Danuta Rabin, Program kulturalny zaprezentowali zespół „Orzesze".

Hasłem spotkania były „Beskidy bez granic", ale więc dosłownego, że na Trójstyku był obecny wraz z grupą turystów również Tadeusz Stec, prezes PTTS „Beskid Śląski" - organizacji, która to właśnie hasło Rusnąć już od wielu lat.

▲ *W spotkaniu na Trójstyku wzięli udział członkowie grupy uczestnicy ze Kobeły Podbrzezowej w Beskidzie (na zdjęciu), a także z członków Towarzystwa Czeskiego przedstawiciele w porozumienie Kulturalnym powiedzi bukowe ze swego regionu.*

Fot. DANUTA BRANNA

REMONTY MUSZĄ BYĆ ZROBIONE PORZĄDNIE

Więcej pieniędzy na drogi

WEDRYNIA (dlb) - Realizacja budżetu włoski oraz uchwalenie korekcji ulokłoczych jego poszczęł będzie jednym z tematów ostatniego posiedzenia przedstawicielstwa gminnego w Wydrynii. Na mocy uchwały samorządowców została o 2,36 tys. koron podniesiona pula środków przeznaczonych na remonty gminnych dróg, a 340 tys. przeznaczono m.in. na remonty chodników na cmentarzu ewangelickim. Przedstawicielstwo już dawniej zdecydowało, że w każdym roku wyasygnuje z budżetu włoski 1,5 mln koron na utrzymanie dróg.

Wędrujący robią remonty dróg co roku do końca września - by zdążyć przed jesiennymi opadami i przymrozkami. W tc chodzi m.in. o dwie drogi w części włoski Żądzie: „Pierwszy raz podłożyliśmy użyć recyklowanej masy asfaltowej z pierwszej nawierzchni. Wykorzystaliśmy ten materiał na parkingu przy kościele, dwu bocznych drogach w samej Wydrynii i jednej na Żadzie" - mówi starosta Stefan Kupawa. „Wynik jest zadowalający, a jakkolwiek firma, której powierzyliśmy prace, daje nam kilkuletnią gwarancję".

Główna droga prowadząca przez Wędrynię jest obecnie narażona na zwiększoną eksploatację w związku z ograniczeniami przejazdu przez rzeczycką „mystą dolną". Starosta gminy uważa, że należało włączyć do kompleksu zaplanowanych prac też wybrzdowanie nowego mostu przez rzeczkę Wędrynkę. „Z mostu korzystają obecnie pojazdy, które chcą ominąć omystą dolną". Jego stan jest jednak bardzo zły. Projekt remontu przedstawiliśmy w Urzędzie Okręgowym w Ostrawie i mamy nadzieję, że prace remontowe na moście będzie można rozpocząć w przyszłym roku".

PONAD 100 MLN KORON NA KONSERWACJE

Budynki w remoncie

HAWIERZÓW (wak) - Przez wiele lat ekipy remontowe działały w tym mieście na zasadzie pogotowia ratunkowego, czyli wkraczały do akcji dopiero wtedy, gdy została zgłoszona poważniejsza awaria, np. przeciekał dach albo był odcięty dopływ gazu. Obecnie jest inaczej. Remonty i modernizacje bawiczowskich budynków komunalnych przeprowadzane są kompleksowo. W pierwszej kolejności dotyczyły one bloków, w których najbardziej wymagał tego stan techniczny. Każdy z tych budynków został zaciepkany, naprawiono w nich szpotne dachy, wymieniono bawiczowskich balkony i okna. Wymalowano klatki schodowe, a w niektórych wstawiono nowe drzwi wejściowe.

Od ub. roku remontem kapitalnym, który pochłonął ponad 100 mln koron, objęto jedenaście domów, w których znajduje się 326 mieszkań. Przy takim tempie robót wszystkie budynki administrowane przez miasto miałyby być wyremontowane do roku 2010.

Początek nowej tradycji

Dokończenie ze str. 1

Uznałem, że warto ten pomysł propagować i rozwijać współpracę rejonów na przede wszystkim po linii samorządów. Dlatego włączyłem się w organizację corocznej odwyżki" - dodał A. Stroka.

Czeską stronę reprezentowali na Trójstyku m.in. starosta Emil Škrabik, przedstawiciele Stowarzyszenia Gminy Regionu Jabłonkowskiego z przewodniczącą, starostką Nawsia Lenką Hunarową, oraz z wiceprzewodniczącym, starostą Gminy Perchtu Tomiczą. Na czele polskiej delegacji stała wójt Trojwsi Irena Kostakow-Janoszyńska Danuta Rabin. Program kulturalny zaprezentowali zespół „Orzesze".

Hasłem spotkania były „Beskidy bez granic", ale więc dosłownego, że na Trójstyku był obecny wraz z grupą turystów również Tadeusz Stec, prezes PTTS „Beskid Śląski" - organizacji, która to właśnie hasło Rusnąć już od wielu lat.

W dwa tygodnie do Nachodki

Dokończenie ze str. 1

Aż trudno uwierzyć, że ekipy budowlane uporają się z tym zadaniem bez opóźnień. Dodajmy, że pierwszy etap budowy obejmie fragment torowiska z rampą wyposażoną w dwa żurawie bramowe o udźwigu przeładunkowej 40 kontenerów na godzinę, czyli 300 na dobę.

Doprowadzona do Bogumina szerokotorowa magistrala spowoduje więc spore pożamienie i przyśpieszenie transportu towarów na linii wschód - zachód (w tym także dostaw rosyjskiej ropy. Szlaza dla but w murawsku-śląskim regionie). Dotychczas wymiana towarowa pomiędzy Europą Zachodnią a Dalekim Wschodem odbywa się głównie drogą morską. Rukroczenie statki przewożą około 10 mln kontenerów, przy czym rejs z portu w Hamburgu do Szanghaju oraz portów japońskich i południowokoreańskich trwa mniej więcej miesiąc. W roku 2003, z chwilą otwarcia terminalu w Boguminie żegluga morska znajdzie bardzo poważnego konkurenta w transzberyjskiej magistrali kolejowej.

Argumentem przetargowym właścicieli tej żelaznej drogi będzie czas, w jakim towar wysłany z Bogumina pokona dystans do jednolnej na Dalekim Wschodzie Nachodki. Jak otrzymują ludzie z Shtan General Trade AG, przejazd kontenerowego pociągu z Bogumina do Nachodki nie potrwa dłużej, jak 13 dni.

(a)

■ GŁOSZ KOMNIE ■ INFORMUJE ■ GŁOSZ KOMNIE ■

Nowe warunki, nowe kierunki działania?

W ostatnim czasie odbyło się w Żarze ciekawe tłumczym pary spotkań na temat tzw. spółdzielczości. Warto ich wynik podać do ogólnej wiadomości.

Przedmiot, jest niezwykle ciekawy, ponieważ rząd obradowania dotyczył nowej ustawy rad obrzędowych oraz o uczestnictwie członka ZG ich statutu uczestnikom. Istotnie obrzędów jako organu kontrolowanego i dyskusyjnego dla członkowych kół uważali obecni przedstawiciele za potrzebne. Została jest tym względem uzupełniona lista kandydatów do ZG przyszły kadencji. Nie udało się listy zapełnić w obrzędach jakkolwiekbądź, bratyckich, gminnicktim. Do zjazdu zostaną jeszcze zwołane spotkania delegatów w tych obrzędach.

- Spotkanie członek członków Rady Kłopotów oraz Organizacji z prezesami w sprawach członkowych dotyczących zmian i uzupełnienia statutu w celu dopasowania do zgodności z prawem RC. Dotyczy to szczególnie zmodernizacji prawnej PZKO jako całości, osobowości prawnej Miejscowych Kół jako samorządnych jednostek organizacyjnych PZKO" - wyjaśniamy stanowisk PZKO, uprawnień i ograniczeń Miejscowych Kół w kwestii dysponowania majątkiem szczególnie w warunkach likwidacji, a także zakresu uprawnień i odpowiedzialności ZG oraz prezesa ZG (przewodniczącego PZKO), tego kto jest uprawnionym pełnomocnikiem (członkiem zarządu), poczęli prawnej Biura ZG oraz inne postanowienia związane z ew. zmianami organizacyjnymi władz naczelnych (Komitet Prezesów, Sąd Rozjemczy, Prezydium).

- Kluby przyszłości jako możliwość formy spotkań i wymiany poglądów w kołach w terenie i na szczeblu centralnym. Niestety pomysł spotkania okazał się całkowitym niewypałem. Nie udało się zaktywizować animatorów tego ruchu i prezesów. Na spotkanie z prezesem ZG przyszli tylko państwo Osselowie z Czeszyna oraz pan Kristen z Klubu Cz. Cieszyn-Centrum. Zaproponowano nawiązać do przedwojennych tradycji ruchu oświatowego i poprosić Konsulat Generalny RP o współdziałanie.

- Kierownicy jednostek organizacyjnych podległych ZG (sekcje, sześcioro, siemnaścioro, kluby, zespoły) spotkali się też kilka sprawozdawczych, w tym dwóch dotyczących zmian.

Zastanawiali się z materiałem odczytu Rady Kultury, Rady Mediów i Sportu (oraz informacjami z wskazówkami). Opinia zespołów, sekcji i chórów, a szczególnie między innymi organizacyjnych związku, w prasie ZG, wskazywało na niezwykle interesujące przedsięwzięcie ale dla i środowisk generacji. W dobrze na temat wizji przyszłości zastanawiano się nad kontynuacją dotychczasowych sposobów działalności. Przedstawiono przed upadkiem impet kulturalnych jeszcze nie zostaną w Rizzie ZG konwituje częściowe stały komitetów i członkowych dla chórów i zespołów oraz pracowników organizacyjnych do ich ciał. Problemem jest jednak brak środków finansowych w ogóle, a w szczególności środków na plac. Dzięki a konkretne projekty wymagają [illegible] środków, ale także wolą w granach rozliczać wnioskowane. Decyzyjny spotkania zostali podsumowani o ludzi wynosić Bassowej ZG wywołanej ciągnęrzy się i po szkołach zadbaczenia wobec pasma (wariackenia socjalne, podnoś ci ci nagrodzeni) oraz ubezpieczalni zdrowotnej. Dosprawdzanie związku w sewych warunkach ekonomicznych po strutowe, obniżenie dotacje pasma czeskiego, a w roku bieżącym obowiązanie urządzonego wsparcia z Rizzie nie pozwalają na zapłacenie zaległych długów, a na przyszłość nie pozwalają na zapłacenie [illegible] ciągnęcy. Dzięki temu po [illegible] przede wszystkim na siłę i [illegible] własne. Chcąc utrzymać wzrost poziom naszej działalności i [illegible] musimy nie tylko bardziej [illegible] ale szukać stałych sponsorów [illegible] działalności wśród polskiego biznesu lokalnego i zagranicznego.

ZYGMUNT STOPA
prezes ZG PZKO

■ Z POLSKI ■

● Minister skarbu państwa Wiesław Kaczmarek zadeklarował, że jeszcze w tym roku Fundacji Polsko-Niemieckiego Pojednania, która zakończyła swoje zadanie i będzie wnioskowała o przekazanie jej dla strony niemieckiej 1 miliona dolarów przez III Rzesze.

● Rzeczoznawcy z Kontraktu zamierzają przeprowadzić - w związku z nowym wojewodą śląskim Lechem Jarzębkiem, który w czwartek spotkał się z swym poprzednikiem Wiesławem Wnukiem oraz z marszałkiem województwa śląskiego Janem Olszowym.

● Powiat 80 mln zł zwrot dla Państwa na wyłączanie niezabudowanego zwrotu podatku VAT z tytułu zakupu paliwami przez czechosłowacką firmę PHU Nole.

● Odwołany niedawno z funkcji Wojciech Dąsiewicz Byczyn wraz z stanowiska dyrektora Narodowego Banku Narodowego. Nie skorzystał on z przyczyn objęcia funkcji jednocześnie ministra ds. parków południowej Polski.

KAPUSTA WIGILIJNA: PROSTA I SMAKOWITA

Dziś: Tadeusz Szkucik

Nad Zjazdem PZKO o przygotowaniach do tego wydarzenia, życiu społecznym, a także o kłopotach rozmawiamy z Prezesem Związku Tadeuszem Szkucikiem.

Tadeusz Szkucik - nauczyciel, dyrektor szkoły w Trzańcu i przewodniczący gminy miejskiego w radzie dz. [illegible] Rady Narodowej Polskich i Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Są PZKO oraz pracuje nie tylko w Chorzowie, ale i w Czeskiej Dąbrowie, a zasiada w Zarządzie Głównym oraz jest wiceprezesem oraz członkiem zarządu rady dz. mikołaskiej.

■ ■ Zjadał się Pan wreszcie z pewnej rubryce, wnioskuję więc, że do grona kuchennych ma Pan pewnej stosunek?

Rozsądnie, ale bardzo lubię gotować. W naszym domu np. od lat obowiązuje, że to właśnie ja przygotowuję wieczerzę wigilijną. Robię sam [illegible] wspaniałą kapustę i [illegible] Domyję [illegible] czasami [illegible] - w dni robocze jestem w pracy, więc posiłki przygotowuję [illegible] wieczorem, a na prawdziwe [illegible] poświęcam weekendy. Kiedy [illegible] [illegible] [illegible]

▲ *Edward Kaim i Józef Drong z małżonką na wernisażu w galerii Teatru Cieszyńskiego.* ◆ *Przewodniczący SAP Oskar Pawlas w rozmowie z paniwem Czapów.* *Fot.WIESŁAW PRZECZEK*

Wystawy twórczości członków SAP

W orłowskim Miejskim Domu Kultury od początku października trwa wystawa twórczości członków Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO. Niedawno zakończyła się wystawa w galerii Teatru Cieszyńskiego w Cz. Cieszynie. To druga taka prezentacja dorobku plastyków zaolziańskich w ostatnim okresie.

Obie ekspozycje starają się pokazać dorobek nie tylko różnych generacji, ale i różne dyscypliny sztuki od malarstwa przez rzeźbę po grafikę, jak również tematy i formy wypowiedzi. Najszerzej reprezentowane jest na wystawie malarstwo - od pejzażu kolorystyczno-impresjonistycznego po syntetyczny, poetycko-metaforyczny. Nie brak martwych natur i kwiatów oraz kompozycji abstrakcyjno-symbolicznych. Interesująca jest grafika - ta klasyczna, oraz ekslibrisy i rzeźby.

Każdy z wystawiających plastyków dochodzi do swej prawdy o świecie w różny sposób, wspólna jest wszystkim dążność do precyzji wypowiedzi. Ich twórczość nawiązuje rzec można do najnowszych tendencji w sztuce światowej, gdzie obserwuje się odwrót od eksperymentowania ze sztuką, materiałem i formą, ale nacisk kładzie się przede wszystkim na wrażliwość odbiorcy.

Stowarzyszenie Artystów Plastyków przy ZG PZKO powstało w 1997 roku, nawiązując do długoletnich tradycji, które sięgają końca lat trzydziestych, kiedy to zrodził się Śląski Związek Literacko-Artystyczny. Po II wojnie światowej, aż do 1997 roku, działał jako Sekcja Literacko-Artystyczna przy PZKO.

Chęć przynależności do SAP zadeklarowało 21 członków, a prezesem zarządu został Oskar Pawlas. Wspólnym mianownikiem dla wszystkich członków jest przede wszystkim przywiązanie do regionu, w którym przyszło im żyć i tworzyć. Region zaś, w którym stykają się odmienne kultury, krzyżują się wzajemne wpływy, stwarza duże i ciekawe możliwości. Z powagą i zaangażowaniem traktują członkowie SAP tworzywo artystyczne. Swe zamiłowania artystyczne przejawiają np. w malowaniu pejzażu, czyli temacie, który od razu plasuje obraz i autora w tym jedynym miejscu na mapie. Nie są preferowane zjawiska wyraźnie odkrywcze, szokujące nowością, ale szacunek i uczciwość wobec rzeczywistości, wobec siebie i odbiorcy.

▲ *Fragment orłowskiej wystawy z rzeźbą Waltra Taszaka oraz obrazami i rysunkami Tadeusza Wratnego, który przygotowuje na 7 listopada br. wystawę swych obrazów i rysunków w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie-Śibicy.*

Zdjęcie z archiwum MDK w Orłowej

Stowarzyszenie Artystów Plastyków jest organizacją aktywną. Przejawia się to w różnorski sposób. Na pierwszy plan wysuwa się działalność wystawiennicza, czego przykładem mogą być i wspomniane na początku ekspozycje w Cz. Cieszynie i Orłowej. W ciągu niespełna 5 lat odbyło się kilkadziesiąt wystaw zespołowych i indywidualnych. Wspomnieć wypada chociażby o wspólnych prezentacjach twórczości członków w Rybniku, w Raciborzu, w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie, czy też autorskie wystawy w Karwinie, Hawierzowie, Cz. Cieszynie, Trzyńcu, Rzece i in. Nie mniej ważną w działalności Stowarzyszenia jest przygotowanie plenerów w Łomnej Dolnej, nawiązywanie współpracy z ośrodkami twórczymi w Polsce i udział w przygotowywanych przez nie plenerach i wystawach.

Orłowską wystawę twórczości SAP przy ZG PZKO oglądać można do końca października w dni powszednie w godz. od 9 do 19. **(o)**

Basia Supik, Marek Witoszek i Władysław Martynek najlepszymi polskimi atletami w RC

W niedzielę 21 bm. odbyły się na stadionie w Trzyńcu mistrzostwa Polaków w lekkiej atletyce, których organizatorem był Kongres Polaków oraz Sekcja Sportu i Turystyki ZG PZKO. Na starcie stanęło w sumie 36 zawodników z całego Zaolzia. Najliczebniejsza ekipa przyjechała pod przewodnictwem zastępcy dyrektora Zbigniewa Kujawy z czeskocieszyńskiego Polskiego Gimnazjum, a największą rodziną na stadionie okazała się rodzina Sikorów z Łeszni Dolnej i Trzyńca.

Zawody odbyły się w trzech kategoriach - kobiety (11 zawodniczek), chłopcy i mężczyźni do lat 35 (11 zawodników) oraz mężczyźni weterani ponad 35 lat (14 zawodników). Główną konkurencją był pięciobój, ale klasyfikacja przebiegała samodzielnie również w poszczególnych dyscyplinach.

Pogoda jak na tę porę roku dopisała wyśmienicie. W przyszłym roku trzeba jednak pomyśleć o bardziej dogodnym terminie, bo na Podbeskidziu pod koniec października nieraz już bawa mrozno i biało. Atmosfera zawodów i nastroje zawodników sprawiły organizatorom prawdziwą satysfakcję, dzięki czemu sędziowie z sekcji sportowej ZG PZKO mieli ułatwioną pracę, bo nie było żadnego protestu, a dzięki ich doświadczeniu i sprawności zawody przebiegły poprawnie i bez zakłóceń.

Młodzi zawodnicy mieli znów kilka lat po opuszczeniu szkół podstawowych okazję do rywalizacji i porównania sił. Dla starszych była to już kolejna, czwarta edycja rywalizacji z tym, że dla nich najważniejszym przeciwnikiem nie byli koledzy, ale przybywające lata. Dlatego też częściej niż z wynikami kolegów porównywali swe sportowe wyczyny z wynikami z poprzednich lat i prawdziwymi zwycięzcami czuli się ci, którzy wbrew kalendarzowi fizycznie omłodnieli i swe wyniki z poprzednich lat poprawili. W pięcioboju weteranów są do tego dostosowane tabele i rywalizacja 35-latków z najstarszymi była całkiem równa, bo np. w skoku w dal 4,33 cm dało 60-letniemu S. Gawlikowi 713 punktów, a co do odległości najlepszemu W. Fojcikowi 484 cm przyniosło tylko 608 punktów. W pchnięciu kulą zwyciężył absolutnie najstarszy zawodnik 62-letni Edward Skalski, który za pchnięcie pięciokilogramowej kuli na odległość 8,96 m uzyskał 547 pkt., natomiast o 12 lat młodszy Jan Motyka sześciokilogramową kulą osiągnął 9,52 m, ale według tabelek oznaczało to o 35 pkt. mniej. A zawodnicy do 50 lat musieli się zmagać z kulą o wadze 7 kg.

Najlepsi zawodnicy udekorowani zostali dyplomami i pucharami oraz nagrodami, których sponsorem były firmy ZELMER i ELMAX z Cierlicka, RADIAN z Hawierzowa i Wydawnictwo OLZA z Cz. Cieszyna.

Wyniki:

KOBIETY - Pięciobój: Ani jedna zawodniczka nie wystartowała we wszystkich dyscyplinach. W nawiasie za punktacją jest podana ilość startów. 1. Basia SUPIK 1507 punktów (3), 2. Katarzyna WRÓBEL 1391 pkt. (3), 3. Gabriela LIGOCKA 1229 pkt. (3), 4. Krystyna ŠKRABAL 889 pkt. (2), 5. Maria WOJTAS 881 pkt. (2), 6. Ewa ŠAJDOK 841 pkt. (2) - (wszystkie Gimnazjum Cz. Cieszyn), 7. Tania SIKORA 725 pkt. (2) - Trzyniec, 8. Jana SZOTKOWSKA 422 pkt. (1), 9. Jola SUPIK 401 pkt. (1), 10. Darina RYBA 354 pkt. (1), 11. Krystyna LINCER 276 pkt. (1) - (wszystkie Gimn. Cz. Cieszyn). **Skok w dal**: 1. Katarzyna WRÓBEL 463 cm, 2. Basia SUPIK 460 cm, 3. Krystyna ŠKRABAL 450 cm. **Skok wzwyż**: 1. Maria WOJTAS 140 cm, 2. Basia SUPIK 135 cm, 3. Ewa ŠAJDOK 135 cm. **Bieg 100 m**: 1. Basia SUPIK 14,07 s, 2. Katarzyna WRÓBEL 14,51 s, 3. Krystyna ŠKRABAL 14,97 s. **Pchnięcie kulą**: 1. Gabriela LIGOCKA 8,67 m, 2. Darina RYBA 6,72 m, 3. Tania SIKORA 5,52 m. **Bieg 1500 m**: 1. Krystyna LINCER 5:41,5 min., 2. Darina RYBA 6:39,5 min., 3. Tania SIKORA 7:18,7 min.

Chłopcy i mężczyźni do lat 35 - Pięciobój: 1. Marek WITOSZEK 2457 p. (5), 2. Marian BYRTUS 2435 p. (5) - ob. Gimn. Cz. Cieszyn, 3. Luboś SIKORA 2252 p. (5), 4. Aleš SIKORA 1920 p. (5) - ob. Leszna Dolna, 5. Moris BANGOURA 1870 p. (5) - Gimn. Cz. Cieszyn, 6. Tadeusz FOJCIK 1600 p. (5) - Cierlicko , 7. Jakub KRZYŻANEK 1290 p. (3), 8. Marek MAROSZCZYK 1102 p. (3), 9. Marek JEZ 977 p. (2) - wsz. Gimn. Cz. Cieszyn, 10. Zbyszek KRAMARČIK 718 p. (2) - SPSz Karwina, 11. Michał SIKORA 704 p. (5) - Trzyniec. **Skok w dal**: 1. Marek WITOSZEK 559 cm, 2. Marian BYRTUS 542 cm, 3. Jakub KRZYŻANEK 535 cm. **Skok wzwyż**: 1. Marek WITOSZEK 170 cm, 2. Marek JEZ 170 cm, 3. Luboš SIKORA 165 cm. **Bieg 100 m**: 1. Marian BYRTUS 12,13 s, 2. Marek WITOSZEK 12,58 s, 3. Marek JEZ 13,21 s. **Pchnięcie kulą**: 1. Luboš SIKORA 9,88 m, 2. Aleš SIKORA 8,86 m, 3. Jakub KRZYŻANEK 8,76 m. **Bieg 1500 m**: 1. Marian BYRTUS 4:58,0 min., 2. Marek WITOSZEK 5:11,7 min., 3. Tadeusz FOJCIK 5:14,6 min.

Weterani nad 35 lat - Pięciobój: 1. Władysław MARTYNEK 2938 p. (5) - Mosty k. J., 2. Wawrzyniec FOJCIK 2786 p. (5) - Cierlicko, 3. Stanisław GAWLIK 2775 p. (5), 4. Roman SLOWIOCZEK 2631 p. (5) - ob. Jabłonków, 5. Mikuláš MOLITORIS 2401 p. (5) - Trzyniec, 6. Władysław SIKORA 2379 p. (5) - Leszna Dolna, 7. Karol SIKORA 2306 p. (5) - Trzyniec, 8. Gustaw SIKORA 2220 p. (5) - Oldrzychowice, 9. Bronisław SIKORA 1728 p. (4) - Trzyniec, 10. Jan MOTYKA 930 p. (2), 11. Eugeniusz SZKUCIK 898 p. (2) - ob. Leszna Dolna, 12. Edward SKALSKI 547 p. (1), 13. Arnošt CHWASTEK 434 p. (1) - ob. Oldrzychowice, 14. Antonín ŁACEK 231 p. (1) - Jabłonków. **Skok w dal**: 1. Stanisław GAWLIK 433 cm - 713 p., 2. Wawrzyniec FOJCIK 484 cm - 608 p., 3. Władysław MARTYNEK 472 cm - 594 p. **Rzut oszczepem**: 1. Eugeniusz SZKUCIK 33,45 m - 453 p., 2. Jan MOTYKA 28,02 m - 417 p., 3. Władysław MARTYNEK 32,98 m - 406 p. **Bieg 200 m**: 1. Władysław MARTYNEK 26,93 s - 772 p., 2. Wawrzyniec FOJCIK 27,45 s - 757 p., 3. Roman SLOWIOCZEK 29,97 s - 693 p. **Pchnięcie kulą**: 1. Edward SKALSKI, 8,96 m - 547 p., 2. Stanisław GAWLIK 8,47 m - 517 p., 3. Jan MOTYKA 9,52 m - 513 p. **Bieg 1500 m**: 1. Roman SLOWIOCZEK 4:40,2 min. - 782 p., 2. Władysław MARTYNEK 4:42,0 min. - 776 p., 3. Wawrzyniec FOJCIK 4:58,4 min. - 734 p.

W. MARTYNEK

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (475)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Kiedy to mogło mieć miejsce? Może ubiegłego wieczoru, a może wczoraj? Bo przecież dzisiaj cały dzień przebywała w jego towarzystwie i ani na chwilę nie oddalała się sama z domu!

- Prawda, mój przyjacielu - wyrwał go nagle z zadumy głos Joanny - prawda, że teraz z gniewem odwróci się pan ode mnie? Nazwie mnie pan teraz w duszy niewdzięczną, podłą dziewczyną, a może nawet żywić pan będzie dla mnie pogardę?

- Pogardzać tobą, Joanno? Nie, nigdy! - wyszeptał Anderson. - Tylko jednego nie mogę zrozumieć. Powiedz mi, Joanno, gdzie go widziałaś, gdzie z nim mówiłaś? Kiedy nastąpiło to nieszczęśliwe spotkanie, które przyczyniło się do tak wielkiego mego bólu i rozpaczy?

- Jak to, więc pan nie wie? - zawołała dziewczyna. - Przecież pan go sam do mnie sprowadził. To jest właśnie ten człowiek, który wyratował dziecko z Niagary, to jest hrabia Edward Porajski.

- Hrabia Edward Porajski!

Adwokat lekką drgnął. Więc hrabia Porajski był tym szczęśliwcem, tym godnym zazdrości człowiekiem, którego Joanna darzyła tak głębokim uczuciem? Ten młody arystokrata posiadał teraz wszystko, czego mu można było zazdrościć. Był młody i przystojny, miał piękne nazwisko i mógł się poszczycić tak wiernym i oddanym sercem kobiety.

Czyż hrabia Porajski zastanawiał się choć na jedną chwilę, czy powinien wskoczyć do wody, aby ratować tonącą dziewczynkę? Czy choć przez chwilę pomyślał o własnym niebezpieczeństwie? Czyż dziecko nie jemu zawdzięczało uratowanie życia?

Anderson nie dziwił się już teraz, że Joanna pokochała takiego właśnie człowieka.

- Skończyłam już - wyszeptała bezdźwięcznie Joanna, ściskając dłońmi pałające skronie - skończyłam, Anderson, nie mam panu nic więcej do powiedzenia. Pozwoli pan, że opuszczę pański dom, bo nie powinnam tu dłużej pozostawać. Obecność moja tutaj przyczyni się jedynie do pańskiej męki. Dlatego też poczuwam się do obowiązku opuszczenia tego domu jak najprędzej. Chciałam pana tylko prosić o jedno. Prawda, że mi pan odda to dziecko? Zabiorę je ze sobą, bo mam pewne prawo do tej dziewczynki. Jest ona córeczką mojej najlepszej przyjaciółki i cały świat zjeździłam w poszukiwaniu za nią. Nie wolno pozostawać mi tutaj ani chwili dłużej, muszę zawieźć dziecko nieszczęśliwej matce. To jest ostatnia misja, jaką powierzyły mi Niebiosa - ostatnie zadanie, jakie muszę spełnić.

- Prawda, Anderson - ciągnęła po chwili, usiłując opanować wstrząsającą nią dreszcze - prawda, że pan mi udzieli na drogę swego błogosławieństwa i przebaczenia? Niczego innego nie mogę od pana żądać. Pragnę jedynie wyjść stąd z tym przeświadczeniem, że szlachetny człowiek mi przebaczył i że nie jest na mnie zły i że mną nie pogardza.

Dłużej już Anderson nie potrafił nad sobą panować. Ciałem jego wstrząsnął głuchy szloch. W ostatniej chwili powstrzymał jednak łzy, które mu napłynęły do oczu.

- Joanno! - wyszeptał, chwytając obydwie jej dłonie. - Joanno, nie masz o nic do przebaczenia. Raczej ty powinnaś mi przebaczyć. Widzę teraz, że bezczelnością z mojej strony było, że ośmieliłem się podnieść na ciebie oczy. Jakże mogłem zapomnieć, że jestem człowiekiem, znajdującym się w propozycie ciu i że powinienem wielu rzeczy się wyrzec? Jak mogłem zapomnieć się do tego stopnia, żeby ci ofiarować mą miłość w tak późnym wieku?

- Sprawia mi pan przykrość swymi słowami, drogi przyjacielu - zawołała Joanna. - Nie wolno panu tak mówić! Nie jest pan starcem i niejeden młodzik pozazdrościłby panu zdrowia i pogody ducha. Trzymam teraz pańskie ręce w swoich dłoniach i ściskam je serdecznie. Jestem tak szczęśliwa, że nie żywi pan dla mnie nienawiści, ani pogardy. Czuję się tak, jakbym nagle po długoletnich odnalazła ukochanego ojca. Najdroższy przyjacielu, proszę mi wybaczyć, proszę mi pozwolić ucałować swoje dłonie.

Anderson chciał temu zapobiec, ale już było za późno. Joanna przyssała obydwie jego ręce do ust, obsypując je pocałunkami.

- A teraz bądź zdrów, drogi przyjacielu - zawołała pośpiesznie. - Rozmawiamy się prędko. Będę zawsze wspominać te wszystkie cudne chwile, które spędziłam przy pańskim boku. Bądź zdrów, drogi przyjacielu i nie zapomnij o swojej biednej Joannie, która zawsze pamiętać o tobie będzie, jako o najdobrzejszym człowieku.

- Nie, Joanno, nie pozwolę ci odejść! - zawołał Anderson. - Dokąd właściwie chcesz pójść teraz? Chyżbyś chciała bez celu wędrować po świecie?

- O nie - odpowiedziała dziewczyna - muszę wypełnić moją misję, muszę oddać dziecko nieszczęśliwej matce.

- A czy wiesz, gdzie znajduje się teraz matka tego dziecka? - zapytał Anderson.

- Zostawiłam ją w Wiedniu i tam jej będę szukać.

- A kiedy chcesz udać się w podróż do Wiednia?

- Natychmiast! Nie wolno mi tracić ani minuty czasu. Niech pan pomyśli, biedna chora matka stęskniona za dzieckiem. Nie, nie, nie wolno mi tracić ani chwili czasu, muszę natychmiast zawieźć jej dziecko!

- Ale nie możesz przecież wyjeżdżać tak wśród nocy - zaprotestował Anderson. - Do jutra rana musisz pozostać w moim domu zarówno ze względu na siebie, jak i ze względu na małą. Dziewczynka śpi teraz słodko na drugim piętrze, a Ellen podjęła się nad nią czuwać.

- Więc pan zabrał małą Lidię do swego domu? - zawołała Joanna podjęcie.

- Naturalnie, wydałem polecenie, aby ją tu przywieziono. Mogę cię zapewnić, że małej absolutnie nic się nie stało. Była tylko bardzo przestraszona, że w raz czuje się już całkiem dobrze. Chciałabyś ją zobaczyć?

- Tak, tak, pragnę ją zobaczyć - zawołała pośpiesznie Joanna. - Tęsknię za nią całym sercem. Nareszcie będę ją miała znowu.

I Joanna wraz z Andersonem pobiegła szybko na drugie piętro, gdzie znajdowała się Lidia.

Anderson otworzył drzwi do pięknie umeblowanego pokoju. Ostatnie promienie zachodzącego słońca wnikały przez okno, rzucając czerwone refleksy na wnętrze pokoju.

Przy łóżku, na którym leżała Lidia, siedziała wytrwale Ellen. Piękna Amerykanka miała łzy w oczach, ilekroć spoglądała na dziecko.

Nagle na progu ukazali się Anderson i Joanna.

Pierwszy wszedł adwokat i Ellen nie dostrzegła wchodzącej za nim dziewczyny. Nagle Joanna wydała głośny okrzyk:

- Lidio, moja słodka, mała Lidio!

Dziecko uniosło się na pościeli, wyciągnęło rączki i z radością odpowiedziało.

W. MARTYNEK

PO JUBILEUSZU TECHNIKUM PRZEMYSŁOWEGO W KARWINIE

Szkoła idzie z duchem czasu

Już 50 lat minęło od momentu otwarcia polskiej paralelki Technikum Przemysłowego w Karwinie, minęło też 80 lat, odkąd po podziale Śląska Cieszyńskiego za granicą została Szkoła Przemysłowa w Bielsku-Białej, a Polską Szkołę Górniczą w Dąbrowie i Szkołę Przemysłową dla Rzemieślników w Orłowej zamknięto. Efektem przemian było powstanie Państwowej Szkoły Przemysłowej w Karwinie-Kopalniach dostarczającej wykwalifikowanych pracowników do Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. Trzydzieści lat musiało upłynąć, zanim i do szkoły wprowadzono polski język nauczania. Pół wieku tej szkoły to 1449 absolwentów wywodzących się z polskiej mniejszości narodowej.

Dzisiaj w Technikum Przemysłowym w Karwinie uczy się 500 uczniów, w tym 60 w klasie polskiej o profilu maszynoznawstwa. Ten kierunek kiedyś podstawowy w szkole po 1989 roku został porzucony o technikę administracji, elektrotechnikę ze szczególnym uwzględnieniem elektroniki. Cztery lata temu otwarto kierunek management przedsiębiorczy, czyli, mówiąc konkretniej, dotyczący to wszystko, co wiąże się z troską o ochronę środowiska naturalnego.

Projekt tego ostatniego opracowała w swoim zakresie sama szkoła. Skorzystała z pomocy Szkoły Technicznej z Slagelse w Danii, w której trzej karwińscy nauczyciele, a między nimi mówiący się polskimi uczniami Oleg Paz, wydwytywali, co takiego dałoby się zastosować w naszych śląskich warunkach. Owocem ich obserwacji był projekt. Widać dobrze opracowany, bo jeden dostrzegły z niego i inne szkoły z Trzebicza, otwierając cztery lata ekologiczne kierunki nauki. Duży okazali się szczodrzy nie tylko w pomysły. Ich sumptem oprzyrządzono laboratoria chemiczne szkoły. Pozostaje jest na tyle profesjonalny, że już obecnie uczniowie tego kierunku, współpracując z Powiatową Stacją Higieny, badają wpływ środowiska na życie ludzi w stawach w Stonawie. „Oczywiście nie obejdzie się przy tym bez ekologicznych grantów miasta" - zaznacza Alois Halouzka, dyrektor placówki.

Uczniowie mogą korzystać z czterech pracowni komputerowych, dodajmy, że po południu mają okazję do dwugodzinnego bezpłatnego surfowania po internecie ... ale pod okiem praktykanta. Komputery to nie tylko rozrywka, ale przede wszystkim praca. Na nich powstają uczniowskie projekty w systemach CADKEY, AUTOCAD. Komputeryzację szkoły zaczęto 10 lat temu. „Jak zwykle środki były ograniczone" - wspomina dyrektor szkoły. „Bez sponsorów takich jak Elektrownia Dziećmorowice, Elektroizolatownia w Karwinie czy Morawia Steel nie zaczęlibyśmy w informatyce tak dalekoo". Sponsorzy wiedzą, co czynią - absolwentów mają potem pod ręką.

„Szkoła reaguje na rozwój rynku pracy" - mówi dyrektor. „Przez ostatnie lata ograniczyliśmy maszynoznawstwo. Jednak najnowsze badania dynamiki zatrudnienia zmieniły naszą optykę. Absolwenci tego kierunku znajdują pracę bez trudu. Tak więc zakręcamy maszynoznawstwo na nowo".

Choć Technikum Przemysłowe w Karwinie ma konkurencję w okręgu (np. jest szkoła w Hawierzowie, dwie w Ostrawie - jedna w Witkowicach, druga przy ulicy Kratochwilowej oraz we Frydku-Mistku), to jednak jej pozycja w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego jest niezaprzeczalna.

Program nauczania jest poszerzony dodatkowo o naukę języków. Oprócz polskiego wykładowego naucza się tu także angielskiego i niemieckiego. „Preferujemy harmonijny rozwój osobowości naszych uczniów" - dorzuca dyrektor. „Różnorodny program nauczania jest urozmaicony o pracę kółek zainteresowań, jak ceramiczne, radiotechniczne, komputerowe, sportowe (szkoła gra w pierwszej lidze piłki ręcznej). Co miesiąc uczniowie w sposób zorganizowany odwiedzają najlepsze sceny teatralne w regionie, jak Teatr Mytnia, Bezruča oraz Scenę Polską Teatru Cieszyńskiego. W ramach praktyk sami dla siebie sporządzają pomoce naukowe.

Podwójny jubileusz był liczny. 150 uczniów przygotowało na akademię scenki, piosenki i pokazy gimnastyczne. Na widowni zgromadziły się rzesze byłych i aktualnych uczniów „przemysłówki" oraz 50-osobowe grono pedagogiczne. W Dzień Otwartych Drzwi przetaczały się przez korytarze szkoły tłumy zwiedzających. „Głównie do nas wielu absolwentów z lat pięćdziesiątych" - zauważył Oleg Paz. „Starsza generacja patrzyła na wyposażenie szkoły, na młodzież. Myślę, że dzisiejsi młodzi ludzie nie różnią się zbytnio od poprzednich generacji, są bardziej i mniej ambitni, zdolni i słabi. Może tylko tym, że niektórzy uczniowie stosunkową demokrację z nieograniczoną możliwością dokarywania".

Na pytanie o możliwość większego zintegrowania polskich uczniów, padła odpowiedź: „Jest to dość skomplikowane. Polacy są porozrzucani po czeskich klasach, a wiadomo, każde z nich ma inny rozkład zajęć, inną specyfikę nauczania. Tak więc polegamy na integracji w miejscu zamieszkania w ramach Miejscowych Kół PZKO czy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej" - informuje Oleg Paz. Jednego jest pewien, nikt tu administracyjnie nie stawia polskości zadnych barier. „Dyrektor idzie nam na rękę. Dba nawet o to, by polscy nauczyciele korzystali z kursów dokształcających, czy też seminariów organizowanych czy to przez Polskie Centrum Pedagogiczne, czy nasze zadziałskie organizacje".

MARTYNA RADLOWSKA-OBRUSNIK

▲ *Na wystawie jubileuszowej jest także wystawiona tablica pierwszej polskiej paralelki.*

▲ *Technikum Przemysłowe w Karwinie od lat 80. ma swą siedzibę w Granicach.*

▲ *Dyrektor Technikum Alois Halouzka szczyci się osiągnięciami uczniów. Tu na wystawie zorganizowanej przy okazji jubileuszu pokazuje model motoru lotniczego autorstwa Davida Buchwaldka.* ▲ *W warsztatach szkolnych. Opiekunem klas polskich jest nauczyciel Oleg Paz.* ◆ *W warsztacie.*

Zdjęcia: Autorka

„NIGDY NIE MYŚLAŁAM O TYM, BY ZOSTAĆ W DOMU I POBIERAĆ JAKIKOLWIEK ZASIŁEK" - MÓWI IRENA DROBNA

Rozmowę z panią Ireną co chwilę przerywają telefony. Kolejne klientki chcą się umówić, a to na masaż, a to na maseczkę czy makijaż. Po kilka minut zdążyłam się przekonać, że karwiński salon kosmetyczny „Irena" notowany w jednej z dzielnic Karwiny - Frysztacie, zyskuje sobie coraz większą renomę. I już dziś można powiedzieć, że rozpoczęcie własnej działalności było dla mojej rozmówczyni trafnym rozwiązaniem...

Pani Irena swoją karierę zawodową rozpoczynała w swoim wymarzonym zawodzie. Po ukończeniu średniej Szkoły Pielęgniarek w Karwinie podjęła pracę na oddziale intensywnej terapii w Hawierzowskim szpitalu, a potem w Karwińskim szpitalu górniczym. Po dwanaście lat, w trakcie których urodziła dwójkę dzieci, z wielkim zamiłowaniem pomagała ludziom w cierpieniu. Nieusiłowane stosunki międzyludzkie wśród personelu, coraz częstsze kłótnie, do również niska pensja zadecydowały o tym, że opuściła tę placówkę na zawsze. Jednak nawet na myśl jej nie przyszło, by zostać w domu i pobierać jakiekolwiek zasiłek.

„Po kilku tygodniach podjęłam pracę w jednej znanej firmie zagranicznej - wspomina pani Irena. - Nagły jednak nie opuszczała mnie myśl o prowadzeniu własnego interesu. Ale wiadomo - największą przeszkodą przy realizacji tych planów były pieniądze" - opowiada pani Irena.

Kiedy po trzech latach pracy w firmie uzbierała trochę grosza, a w dodatku pomoc finansową zaoferowała jej najbliższa rodzina, nie wahała się ani chwili. Zdecydowała się na założenie gabinetu kosmetycznego. Po ukończeniu sześciomiesięcznego kursu, w którym bardzo przydatne były jej wiadomości zdobyte w szkole pielęgniarek, zaczęła szukać odpowiedniego lokalu, który z kolei trzeba było wyposażyć w urządzenia niezbędne w gabinecie kosmetycznym. „Zerwałam w dziesiątkę - okazał się pomysł otwarcia salonu w wyremontowanym i zmodernizowanym budynku znajdującym się w pobliżu frysztackiego rynku. Czynsz jest tutaj wprawdzie dosyć wysoki, ale za to warunki dokonałe. Właśnie dzięki takiej lokalizacji klienci chętnie do mnie przychodzą" - mówi pani Irena.

Trzeba jednak dodać, że nie tylko odpowiednia lokalizacja, ale przede wszystkim elegancki gabinet gwarantuje miłą atmosferę.

Dominuje w nim biel i zieleń. Jest cicho i pachnąco. Wystarczy przekroczyć próg i opada napięcie. Przychodzące tu panie i panowie muszą obiecać pacjentce, że podczas zabiegu spełnią jej prośbę - od momentu położenia się na fotelu będą myśleć tylko o sprawach miłych i przyjemnych. „To bardzo ważne. Stąd powiadomienie mi to, to, iż skłóceni się mniej jedna i tym samym kosmetyki trudniej się wchłaniają" - twierdzi moja rozmówczyni.

Salon kosmetyczny odwiedzają przede wszystkim panie w średnim wieku. Korzystają najczęściej z manikiuru, czyli zabiegu wzmacniającego mięśnie twarzy i skinki podskórnej, ogólnego oczyszczenia skóry, masażu klasycznego twarzy i dekoltu usuwającego zmęczenie i poprawiającego samopoczucie oraz zabiegu trwałej na rzęsach. Najbardziej niezwykła klientka jest 82-letnia kobieta, która nie omieszka odwiedzić pani Irenę za każdym razem, kiedy przyjeżdża do darkowickiego uzdrowiska. Najstarszą zaś - 16-letnia tancerka z Karwiny.

Obserwuje również moja rozmówczyni wyraźny wzrost liczby mężczyzn, którzy odwiedzają jej salon. „Do dłonia o siebie zmusiły ich dzisiejsze czasy. Mają oni świadomość, że mężczyzna zaniedbany, choć zdolny i obrotny, może mieć mniejsze szanse w biznesie i na rynku pracy. Poza tym oczyszczenie skóry, masaż zmarszczek koło oczu, leczenie zatoidowego, zatoidowanego trądzika czy też leczenie skutków nerwicy naczynioweej, czyli trądzika różowego. Tak panie, jak i panowie zgłaszają się też po poradę i wskazówki, jak pielęgnować skórę w domu" - mówi pani Irena.

O swojej pracy, która jest dla niej prawdziwą pasją, i o planach na przyszłość, do których należy m.in. zatrudnienie kolejnej osoby, mówi Irena Drobna z entuzjazmem. Wspomina jednak okres sprzed dwóch lat, kiedy zaczęła swój biznes i musiała wyrzec się wielu rzeczy. Kiedy nie wiadomo było, czy interes obwyci, czy będzie mogła chociaż opłacić zaciągnięte pożyczki... „Bałam się, ale równocześnie wierzyłam, że mi się uda. Mnóstwo jednak powiedział, że sukces zawdzięczam nie tylko sobie. Bardzo potrzebowałam wtedy wsparcia i akceptacji. A te właśnie znalazłam w mężu oraz w najbliższej rodzinie".

Na to, by wyjść na prostą i spłacić długi, trzeba się solidnie napracować. Nie można też od razu myśleć o zyskach, bo te przyjdą znacznie później. „Decydując się na własny biznes, wiedziałam, że nie będzie mi łatwo. Dziś jednak wiem, że zrobiłam dobrze" - mówi pani Irena.

WANDA KULA

Odmładzanie bez skalpela

▲ *Irena Drobna w swym salonie kosmetycznym.* *Zdjęcie z albumu I.D.*

MINĘŁY DWA TYGODNIE WOJNY Z TERRORYSTAMI W AFGANISTANIE

Pierwsza operacja lądowa

WASZYNGTON - Pod koniec drugiego tygodnia zbrojnej kampanii USA w Afganistanie lotnictwo kontynuowało bombardowania obiektów wojskowych i baz terrorystów, a amerykańskie siły specjalne przeprowadziły pierwszą operację lądową w tym kraju.

W niedzielę - jak podały źródła z opozycji afgańskiej - samoloty amerykańskie bombardowały pozycje talibów za linią frontu na północ od Kabulu. Uważa się to za pierwszą akcję lotniczą, która może bezpośrednio pomóc siłom opozycyjnego Sojuszu Północnego, zgrupowanym na północ od stolicy Afganistanu.

Przedstawiciele Sojuszu Północnego od dawna nalegali, aby lotnictwo USA ostrzeliwało strefę przyfrontową, ponieważ oddziałom Sojuszu może to otworzyć drogę do stolicy.

Waszyngton jednak - jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli Białego Domu i Pentagonu - zachowywał dotąd rezerwę wobec Sojuszu Północnego, nie chcąc opanowania przez niego stolicy i całego kraju przed osiągnięciem politycznego porozumienia co do przyszłego rządu w Afganistanie.

Sojusz zdominowany jest przez mniejszości etniczne - Tadżyków i Uzbeków - i USA obawiają się, że oparty na nich rząd nie będzie reprezentatywny. W niedzielę w wywiadzie dla telewizji CNN sekretarz stanu Colin Powell dał do zrozumienia, że Waszyngton chętnie powita włączenie do przyszłego rządu talibów „nie pełniących roli przywódczej w obecnych władzach". Bazą talibów są stanowiący większość w Afganistanie Pasztunowie.

Tymczasem przewodniczący Kolegium Szefów Sztabów, generał Richard Myers, oceniając w niedzielę dotychczasową kampanię lotniczą w Afganistanie, powiedział, że wyrządziła ona poważne szkody bazom terrorystów i zmniejszyła ich zdolność szkolenia kadr do przyszłych ataków.

Bombardowania - powiedział generał w telewizji ABC - „uderzyły w wiele obozów szkoleniowych terrorystów, tak że nie będą oni już prowadzić wielu szkoleń w najbliższej przyszłości w Afganistanie".

Tego samego dnia „Washington Post" podał, że prezydent Bush podpisał w zeszłym miesiącu rozkaz dla CIA, żeby jej agenci zrobili wszystko w celu zlikwidowania siatki terrorystycznej al-Kaida, włącznie z ewentualnym zabiciem jej przywódcy Osamy bin Ladena.

Zapytany, czy siły amerykańskie zabiją bin Ladena, kiedy go znajdą, generał Myers powiedział w wywiadzie dla ABC News, że „to zależy od okoliczności". Wcześniej prezydent Bush oświadczył, że „poszukuje się bin Ladena żywego lub martwego".

W sobotę, podobnie jak w piątek, samoloty amerykańskie atakowały 15 „rejonów z celami", w tym stanowiska obrony przeciwlotniczej, składy amunicji i pojazdy wojskowe talibów.

W sobotę także Myers potwierdził na briefingu w Pentagonie, że amerykańskie wojska powietrzno-desantowe przeprowadziły poprzedniego dnia pierwszą akcję w Afganistanie.

Jej celem było lotnisko na południu kraju w rejonie Kandaharu oraz ośrodek dowodzenia, w którym miał przebywać przywódca talibów, mułła Mohamed Omar.

Około stu żołnierzy wojsk powietrzno-desantowych wylądowało na spadochronach pod osłoną nocy z zadaniem - jak powiedział w niedzielę gen. Myers - głównie zdobycia informacji wywiadowczych, przydatnych do przyszłych operacji.

Jak stwierdził generał, operacja „zakończyła się sukcesem". Z przecieków z Pentagonu, opublikowanych w „Washington Post", wynika, że siły specjalne miały zdobyć dyskietki komputerowe talibów, dokumenty i sprzęt używany do łączności, ale nie wiadomo, czy to się udało.

W czasie akcji, która trwała kilka godzin, nie schwytano jeńców. Jej innym celem było przeciągnięcie na stronę amerykańską części talibów i osłabienie ich morale, m.in. za pomocą pozostawionych na miejscu ulotek propagandowych.

Komandosów ewakuowano po akcji, ale Pentagon nie ujawnia, w jaki sposób. Według informacji podanych przez gen. Myersa, dwóch żołnierzy amerykańskich zostało lekko rannych, natomiast przeciwnik poniósł straty w ludziach.

Na briefingu w Pentagonie pokazano film wideo z komandosami lądującymi na spadochronach i atakującymi w ciemnościach skład amunicji.

Jaden z uczestniczących w akcji helikopterów rozbił się na terytorium Pakistanu, zabijając dwóch żołnierzy. Gen. Myers stanowczo zdementował wiadomości kolportowane przez talibów, że śmigłowiec został przez ich wojska zestrzelony. „To był wypadek"- powiedział.

TOMASZ ZALEWSKI (PAP)

W Kabulu noc bez nalotów

KABUL - Po raz pierwszy od dwu tygodni stolica Afganistanu w nocy z niedzieli na poniedziałek nie była celem nalotów amerykańskich.

Jak twierdzą mieszkańcy miasta, cytowani przez agencję Reutersa, ostatnia noc w Kabulu minęła spokojnie. Cisza prawdopodobnie jednak nie potrwa długo - pisze Reuters, powołując się na wypowiedzi amerykańskich polityków, zapowiadających nasilenie kampanii jeszcze przed nastaniem zimy w Afganistanie.

W niedzielę sam sekretarz stanu USA Colin Powell oświadczył, że operacje wojskowe w Afganistanie będą kontynuowane nawet w czasie islamskiego świętego miesiąca postu - ramadanu. W tym roku ramadan - związany z kalendarzem księżycowym - rozpoczyna się w połowie listopada. Powell oświadczył, iż cele antyterrorystycznej kampanii są ważniejsze od tego religijnego święta, które rząd USA zresztą szanuje.

W niedzielę amerykańskie samoloty atakowały linie obronne talibów w odległości około 40 km na północ od Kabulu, w pobliżu miejscowości Czarikar. Bombardowana była także ważna lotnicza baza talibów w Bagran. W tym samym czasie trwało posiedzenie rządu talibańskiego, poświęcone sprawom obrony kraju. Jak podano następnie, talibowie postanowili dokonać dyslokacji wojsk w całym kraju, łącznie z ciężką bronią.

W sesji talibańskiego rządu uczestniczył szef sztabu armii mułła Mohammad Hassan, uważany za zastępcę przywódcy talibów mułły Omara. Decyzje rządu - powiedział w poniedziałek afgańskiej agencji AIP szef resortu szkolnictwa mułła Mutaki, zostały w ciągu doby zrealizowane „w 60 procentach".

Celem - wyjaśnił Amir Chan Mutaki - jest „mobilizacja i uzbrojenie społeczeństwa we wszystkich okręgach, wsiach i prowincjach w celu odparcia ataku komandosów z USA". „Mamy dość broni, by przekazać ją narodowi w tym właśnie celu" - dodał Mutaki.

Talibowie oskarżają USA o użycie broni chemicznej

KABUL - Afgańscy talibowie oskarżyli Stany Zjednoczone o użycie broni chemicznej i biologicznej.

Rzecznik talibańskiego ministerstwa informacji Hanan Himat, cytowany przez agencję Reutersa, powiedział wczoraj w Kabulu, iż taka broń została użyta w Kandaharze i Heracie. Jego zdaniem „o zastosowaniu broni chemicznej i biologicznej w atakach amerykańskich na te miasta świadczyć ma kondycja osób, rannych w nalotach".

W nalotach na miasto Tarinkot zginęło w nocy z niedzieli na poniedziałek 18 osób, a rannych zostało 25-35 ludzi - powiedział talibański rzecznik.

RUINY WORLD TRADE CENTER NĘCĄ ZŁODZIEI

Transport gruzu eskortuje policja

„The Daily Telegraph" podał dość szokującą wiadomość: FBI i nowojorska policja badają sprawę kradzieży ponad 250 ton stali z ruin World Trade Center. Podejrzana jest jedna z mafijnych rodzin Nowego Jorku. Ocenia się, że to równowartość ok. 10 tys. funtów. Ciężarówki transportujące gruz z Manhattanu na złomowiska mają teraz oficjalną eskortę. Były także doniesienia o przypadkach zaboru mienia z okolic World Trade Center, łącznie z kradzieżą zegarków ze sklepu w przejściu podziemnym. Ujęto także łowców pamiątek, zabierających z transportów rozmaite obiekty i kawałki elewacji.

OBCHODY 60. ROCZNICY ZŁAMANIA SZYFRÓW „ENIGMY"

»Wykonać jeszcze dziś!«

Jedną z sal muzeum poświęcono osiągnięciom trzech polskich matematyków

W dawnym brytyjskim ośrodku wywiadu radiowego Bletchley Park w hrabstwie Buckinghamshire uczczono w niedzielę 60. rocznicę złamania szyfru „Enigmy" - niemieckiej wojskowej maszyny kodującej.

W opinii brytyjskich historyków, odczytywanie niemieckiej radiokorespondencji wojskowej skróciło wojnę o 2 lata i zaoszczędziło życie wielu ludziom.

Na specjalnym seminarium w Bletchley Park zebrali się m.in. historycy oraz dawni eksperci, odczytujący niemieckie szyfry.

Pierwsze „bomby" (jak nazywali Brytyjczycy własne urządzenia deszyfrujące niemieckie depesze) powstały w Bletchley Park na podstawie wcześniejszej wersji Enigmy - replikę tę zbudowano tuż przed wojną w Polsce. Zasady działania Enigmy i łamania jej szyfrów ustalili trzej młodzi matematycy współpracujący z Biurem Szyfrów II Oddziału Sztabu Głównego WP - Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski.

Pierwsza kompletna Enigma wraz z zestawem materiałów szyfrujących wpadła w ręce Brytyjczyków 9 maja 1941 roku, gdy na południe od Islandii atakowała korta konwoju opanowała wynurzony uszkodzony niemiecki okręt podwodny U-110.

Na datę obchodów wybrano jednak 21 października, gdyż dokładnie 60 lat temu kierownictwo Bletchley Park napisało do ówczesnego premiera Winstona Churchilla list ze skargą, że brak środków utrudnia szybkie rozszyfrowywanie niemieckich depesz.

Churchill polecił przekazanie ośrodkowi wszystkiego, co mu potrzebne w pracy, a na notatce służbowej napisał słynne słowa „Action This Day" (to znaczy tyle, co „wykonać jeszcze dziś"). W opinii historyków, ta decycja premiera stanowiła punkt zwrotny w brytyjsko-niemieckiej „wojnie szyfrów".

Opublikowana właśnie w Wielkiej Brytanii książka pod tym samym tytułem „Action This Day" ujawnia, że Niemcy za pośrednictwem wywiadu szwajcarskiego otrzymali nawet ostrzeżenie od pracownika amerykańskiego departamentu marynarki o złamaniu tajemnicy Enigmy, ale uznali to za nieprawdopodobne.

Churchill nazwał Bletchley Park „gęsią, która zniosła złote jajko i nigdy z powodu nie zaęgnała".

Bletchley Park zakupione przez rząd brytyjski w 1938 roku i nazwane „Stacją X", było tajne aż do końca lat 60. Obecnie jest tam muzeum, w którym jedną z sal poświęcono osiągnięciom trzech polskich matematyków.

SPOTKANIE PREZYDENTÓW ROSJI, TADŻYKISTANU I AFGANISTANU

Wspólne oświadczenie

DUSZANBE - Prezydent Władimir Putin oświadczył, że Rosja będzie nadal udzielać politycznego i wojskowego poparcia Sojuszowi Północnemu, walczącemu z reżimem talibów w Afganistanie.

Deklarację tę Putin złożył wczoraj po spotkaniu z prezydentami Tadżykistanu i Afganistanu - Emomali Rachmonowem i Burhanuddinem Rabbanim. Odbyło się ono w stolicy Tadżykistanu - Duszanbe, gdzie rosyjski prezydent zatrzymał się na kilka godzin w drodze z Szanghaju w Chinach, gdzie uczestniczył w szczycie forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC).

Trzej prezydenci wydali wspólne oświadczenie, w którym - jak przekuje agencja ITAR-TASS - podkreślili, że nieodzownym warunkiem przejścia do politycznego rozwiązywania problemu Afganistanu jest bezwarunkowe przerwanie żądań koalicji antyterrorystycznej, w tym wydanie inspiratorów i organizatorów ataku terrorystycznego na Nowy Jork oraz Waszyngton, a także rozwiązanie i rozbrojenie ugrupowań terrorystycznych oraz ekstremistycznych na terytorium kontrolowanym przez talibów. Putin, Rachmonow i Rabbani podkreślili też, że celem procesu politycznego powinno być utworzenie szerokiego rządu, do którego weszliby przedstawiciele wszystkich narodów i grup etnicznych Afganistanu.

Wcześniej Putin, który w Duszanbe odbył także dwustronne rozmowy z każdym z prezydentów, oznajmił, że w przyszłym rządzie Afganistanu to ma miejsca dla talibów. Rabbaniego zapewnił, że Rosja nadal traktuje go jako prawowitego prezydenta Afganistanu.

Rosyjski prezydent wyjaśnił też, że celem polityki jego kraju jest stworzenie w Afganistanie takiej sytuacji, w której Afgańczycy uzyskają możliwość samodzielnego decydowania o swoim losie, rozpoczęcia pokojowego życia i przystąpienia do budowy państwa; przyjaznego wobec sąsiadów, w tym Federacji Rosyjskiej.

PIERWSZA W HISTORII KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Beatyfikacja małżeństwa

RZYM - Papież Jan Paweł II pierwszy raz w historii kościoła beatyfikował w niedzielę małżeństwo.

„Słudzy boży Luigi i Beltrame Quattrocchi (1880-1951) i Maria Corsini (1884-1965) prowadzili zwyczajne życie w nadzwyczajny sposób" - powiedział papież podczas mszy beatyfikacyjnej w Bazylice Św. Piotra, na zakończenie dwudniowych obchodów Dnia Rodziny w Watykanie, na które z całych Włoch przybyło około stu tysięcy osób. Przedtem odsłoniono ogromne portrety nowych świętych z Włoch. W ceremonii beatyfikacji uczestniczyła również trójka dzieci małżeństwa Quattrocchich. Dwóch synów jest księżmi, a córka zakonnicą.

Beatyfikowane małżeństwo mieszkało w Rzymie i prowadziło mieszczańskie życie. Mężczyzna był znanym prawnikiem i pracował dla rządu włoskiego, a kobieta pedagogiem i gospodynią domową. Oboje angażowali się w działalność wielu grup katolickich oraz harcerstwo. Maria pomagała żołnierzom w czasie I wojny światowej a później towarzyszyła inwalidom w pielgrzymkach np. do Lourd we Francji.

„Drogie rodziny, dziś mamy potwierdzenie, że kroczenie ścieżką świętości przez małżeństwo jest możliwe, piękne, nadzwyczajnie owocne i fundamentalne dla dobra rodziny, kościoła i społeczeństwa" - powiedział Jan Paweł II.

■ KORESPONDENCJA Z NOWEGO JORKU

Amerykanka się nie skarży

Przeciętna mieszkanka RC czy Polski uważa: Amerykanka to ma klawe życie! Pozbawione trosk, wygodne i komfortowe, piękny, zadbany dom i oczywiście z powodzeniem robioną karierą zawodową. W tle jawi się jeszcze przystojny mężczyzna rodem z „Dynastii" lub „Beverly Hills", pomagający we wszystkim i nieustannie zachwycony własną żoną.

Niestety, bardzo często tak naiwny obraz „american woman" kształtują telewizyjne seriale, filmy, reklamy czy nawet wrażenia turystów, którzy zaledwie „liznęli" Amerykę z okien autokaru, przemierzając nim kontynent wzdłuż i wszerz.

Tymczasem prawda jest zupełnie inna. „Pretty woman" z barwnej reklamy czy z telewizyjnego „comercialu" jest tylko tym, kim chciałaby być, a nie tym, kim jest naprawdę. Bo wbrew standardowym oczekiwaniom przeciętna Amerykanka coraz częściej jest zmęczona, niezadowolona i sfrustrowana. Ma kłopoty z nadwagą, niegrzeczne dzieci i musi liczyć się z każdym groszem. Nie zawsze umie też pogodzić obowiązki domowe z pracą zawodową.

„Making money" stało się dziś ważniejsze od rozrywki, kina, książki, spotkania towarzyskiego. Pracująca Amerykanka coraz rzadziej chodzi więc do kina, przeciętnie nawet... raz w roku i czyta jedną książkę raz na dwa lata. Przyczyna prozaiczna: skoro wychodzi do pracy o świcie i wraca do domu późnym wieczorem, musi jeszcze kiedyś zająć się gotowaniem, sprzątaniem, dziećmi. Nawet jeśli w wielu czynnościach kuchennych wyręczają ją w pełni zautomatyzowane roboty, obiad da się w mig ugotować z półfabrykatów - i tak trzeba wszystkiego doglądnąć.

Bo nawet różne badania potwierdzają, że 80 proc. amerykańskich mężów i ojców nie uczestniczy w pracach domowych, nie pomaga w wychowaniu dzieci, nie chodzi na wywiadówki. Ich obowiązki ograniczają się przeważnie do wymycia samochodu lub strzyżenia trawników przed domem.

Amerykanka jest więc coraz bardziej zmęczona. Nie starcza jej już sił na zajęcie się sobą, zadbanie o urodę, szczerą rozmowę matki z córką o jej problemach itp. Jeśli nawet nie pracuje - czuje się niedowartościowana i uzależniona finansowo od męża, nierzadko dyskryminowana. I tylko mass media próbują jeszcze „ocalić" od zapomnienia ten nieosiągalny model kobiety w każdym calu zadbanej, szczęśliwej i wiecznie młodej (obsesja Amerykanek!). Starość jest przecież taka nieestetyczna...

Dla większości Amerykanek praca to konieczność życiowa, nie wybór. Do mniejszości należą te zamożne z domu (tzw. old money) lub te, których mężowie są w stanie utrzymać liczną rodzinę. Tam przywykło się do pewnego standardu życia a to oznacza: duży, obszerny dom z ogrodem, samochód a nawet dwa, zmechanizowany sprzęt gospodarczy, dobra szkoła i college dla dzieci (od ich wykształcenia zależy przecież przyszła praca i zarobki), wakacje na Hawajach, Karaibach lub w innym egzotycznym zakątku itp. Nam pachnie to luksusem, za oceanem uważane jest za przeciętną jakość. Tyle że trzeba na to sobie zapracować i zasłużyć.

Przynajmniej płeć nie jest w karyerze przeszkodą w zdobyciu zawodu czy atrakcyjnej pracy. Pracodawcy boją się, aby nie podpaść silnemu feministycznemu lobby. Ale równe prawa oznaczają zarazem równe obowiązki. I nikt nie stosuje taryfy ulgowej wobec kobiet, choć wiadomo, że jak na przykład mężczyzna nie potrafi jeszcze zmienić pieluchy dziecka.

Tymczasem na pokaz wszystko jest „OK" i „fine". Bo nie w naturze Amerykanki skarżyć się, narzekać, bądź nad sobą, nawet wtedy, gdy dzieje się grypę, nie zdało egzaminu, mąż ją zdradza, gosposia odeszła, a szef dyktuje tylko godzin pracy, a o podwyżce nawet chce w ogóle słyszeć. Taki obowiązuje styl, taki obyczaj...

TOMASZ KALITA (New York)

„I tak przeszła wiosna, lato aji jesiyń,
Zaś zima zaglóndo do stareczki przez siyń.
Ale tam cichutko i smutno jakosi..." A. Wawrosz

Dziś mija 5. rocznica śmierci naszej Kochanej Stareczki

śp. JADWIGI KUFA

z Mostów k. Jabłonkowa z „Gróniczka". W cichej zadumie i modlitwie wspominamy Jej dobroć i skromność. Najbliżsi. B-146

Dnia 24. 10. 2001 mija 25. rocznica zgonu naszego Kochanego

śp. RUDOLFA NIEMCA

ze Stonawy. O modlitwę i wspomnienie proszą najbliżsi. RK-444

■ kronika rodzinna

Dziękujemy wszystkim krewnym, znajomym, sąsiadom, MK PZKO Nawsie, za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej Mamusi i Babci

śp. ELŻBIETY ŁABAJ

Córka i wnuk z żoną. OL-357

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że nas na zawsze opuściła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. FRANCISZKA OLSZAROWA

z domu Litwakowa, zamieszkała w Karwinie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 25. 10. 2001 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Cz. Cieszynie-Sibicy na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. OL-356

■ teatr

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Dziady (23, godz. 19.00, gr. O-2).

SCENA CZESKA - KARWINA: Romeo i Jana (24, godz. 19.00, gr. A-2).

■ kina

KARWINA - Centrum: Amelia z Montmartr (23, 24, godz. 17.45, 19.00), **Reflex**: Quills - Pióra markiza De Sade (23, 24, godz. 17.00, 20.00), **TRZYNIEC - Kosmos**: Shrek (23, 24, godz. 17.30), Lara Croft-Tomb Raider (23, 24, godz. 20.00).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywockiej** „Broń ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW** - stała ekspozycja - „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy", „Ceramika na Śląsku Cieszyńskim". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **INTERKLUB KARWINA - rynek Masaryka 10** - Do 11. 11. wystawa „Szkoła zabawą". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie - Do 31. 10. wystawa „Polska książka na Śląsku Cieszyńskim". Otwarte: po, wt: 9-12 i 13-18, czw: 13-18, pi: 9-12 i 13-17.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA - Do 30. 11. wystawa pt. „Znów minie wiek... Literatura polska na Śląsku Cieszyńskim 1920-2000". Ekspozycja prezentuje wybrane utwory zamieszczone w „Antologii literatury nadolziańskiej" autorstwa Leona Miękiny, wydane w Cieszynie w br. Wystawę można zwiedzać w siedzibie Książnicy przy ul. Mennicznej 46. Otwarte: pon., wt., śr. i pt. o godz. 8-15.

MIEJSKI DOM KULTURY w Orłowej-Lutyni - Do końca października wystawa twórczości członków Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO. Otwarte w dni powszednie od 9 do 19.

GALERIA ZAMKOWA „CHAGAL" w Karwinie - Do 7. 11. wystawa „František Hodonský - obrazy". Otwarte: po-pt: 9-19, so: 9-18, nie: 9-12.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA - Do 29. 11. wystawa „Skamieniałe morze". Wystawa otwarta codziennie oprócz soboty i poniedziałku od 9-16, nie: 13-17.

■ co, gdzie, kiedy

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO i jego Klub Propozycji zapraszają we wtorek 23. 10. o godz. 17.00 do fryszteckiego Domu PZKO na prelekcję Danuty Ondruch pt.: „Gustaw Morcinek - pisarz, nauczyciel i społecznik".

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 25. 10. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Z okazji 25-lecia założenia Klubu Młodych „Na Strychu" zapraszamy na „jesienną zabawę" w sobotę 27. 10 o godz. 19.00 do Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Do tańca przygrywa „Forum". W programie: zespół regionalny „Dolanie", kapela ludowa „Kamraci" oraz teaatrzyk „Apropo". Bilety wstępu w cenie 110,- Kč (kolacja) na miejscu. Kontakt: R. Krygiel, tel.: 643 41 06, J. Bilan, tel.: 642 30 85, bilan@okd.cz

SUCHA GÓRNA - Zarząd MK PZKO zaprasza na „wykopki" w sobotę 27. 10. o godz. 16.00 do sali Domu Robotniczego. W programie wystąpią dzieci z przedszkola i szkoły, ZPiT „Skotnica" oraz 2 zespoły z Bielska-Białej.

OLBRACHCICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie w czwartek 25. 10 o godz. 17.00 do Domu PZKO.

UWAGA! Absolwenci „Gimnazjum" rok 1971. Zjazd jubileuszowy klas A i C odbędzie się 10. 11. w Cz. Cieszynie. Zgłoszenia do 31. 10. oraz wszelkie inf. podają: K. Toboła 0723/945 309 i W. Branna 06037785737.

WĘDRYNIA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na „jesienne spotkanie" w czwartek 25. 10. o godz. 15.00 do Czytelni.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" informuje, że pokładanie wieńców pod pomnikami partyzantów odbędzie się w sobotę 27. 10. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 8.30. Zbiórka uczestników pod Czantorią M. (potrzebne paszporty). Na dworcu kolej. w Trzyńcu o godz. 8.40, pod Kikulę na przystanku kolej. w Bocanowicach o godz. 9.00.

▲ apeluje do wszystkich turystów, którzy spełnili kryteria na którąkolwiek odznakę (dyplom), żeby to zgłosili swym rejonówym w terminie do 15. 11. 2001.

■ zaproszenie za Olzę

„Pedagogika twórcza - wrowadzanie dziecka w świat kultury" to temat spotkania organizowanego przez Akademię Umysłu (Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej) oraz Dom Narodowy. W spotkaniu, które odbędzie się w czwartek o 17.00 w w Domu Narodowym w Cieszynie, wystąpi inicjatorka wydawania nowatorskiej serii książek pedagogicznych - dr Bronisława Dymara oraz jej współpracownicy. W ramach serii pokazało się już 12 tomów (m.in. „Dziecko w świecie sztuki", „Dziecko w świecie domu i szkoły", „Dziecko w świecie marzeń"). Wszystkie one powstały w środowisku cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych tematem - także z Zaolzia. **(szel)**

Spotkanie z mgr Jerzym Chwastkiem rozpoczyna w cieszyńskim Klubie Propozycji cykl spotkań poświęconych sprawom wychowania. Dnia 26. 10. o godz. 18.00 w sali SM. „Cieszynianka", ul. Hajduka 17 będzie mówił na temat: „Rola pedagoga szkolnego w placówkach oświatowo-wychowawczych". **(da)**

Te wystawy warto zwiedzić

Wszyscy, którzy interesują się fotografią szerzej, to znaczy także jej historią i rozwojem tego, co umożliwia fotografowanie, powinni zajrzeć do galerii Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Już tylko do 25 października czyna jest tu ciekawa wystawa z cyklu „Z szafy kolekcjonera" pn. „Aparaty i obiory fotograficzne" Karola Franka zapalonego kolekcjonera o szerokich zainteresowaniach w tym zakresie, długoletniego prezesa Cieszyńskiego Klubu Miłośników. Zebrano tu wielką ilość aparatów fotograficznych i filmowych, projektorów i rzutników, przyborów fotograficznych, klisz i zdjęć, prasy i książek fotograficznych itp. Zainstalowano też ciemnię fotograficzną. Zainteresować mogą liczne zdjęcia autorstwa Tadeusza Kubisza, syna poety Jana, który pracownią w latach międzywojennych znajdowała się na Placu Św. Krzyża. Podziwiać można liczne eksponaty, fotografie, czyli dorobek kolekcjonerski Karola Franka.

* * *

Skoro już jesteśmy przy fotografii, to odnotować wypada jeszcze, wystawę fotografii nazwaną po prostu „Cieszyn", która czynna jest do końca października w Galerii Domu Narodowego w Cieszynie. Janusz Josiek, cieszyniak z urodzenia, chociaż mieszka z dala od rodzinnego miasta, poświęca mu sporo fotograficznej uwagi. Wspaniała architektura i urocze zakątki tego miasta na czarno-białych fotogramach raz jeszcze utwierdzą nas w przekonaniu, że Cieszyn to miasto piękne i ciekawe, a pokazane oczami artysty - zachwycające. Wystawione tu fotografie to tylko część tego, co artysta przed rokiem pokazał w Niemczech.

KAZIMIERZ JAWORSKI

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Nie tylko hafty...

Wystawę prac ręcznych zorganizował 13-14 października w siedzibie MK PZKO w Karwinie-Starym Mieście tamtejszy Klub Kobiet. Okazje były dwie: 20-lecia Domu PZKO i 50-lecia Klubu Kobiet.

Wystawiano hafty, dzianiny, prace szydełkim, suknie i garsonki spod igły Danuty Dzus, obrazki haftowane krzyżykiem oraz ceramikę. Na wernisaż przyjechała przewodnicząca Sekcji Kobiet ZG PZKO Henryka Żabińska i Danuta Wałoszek reprezentująca frysztackie Koło. Prezes staromiejskiego Koła Jan Sznapka w uznaniu wkładu pracy wręczył przewodniczącej Klubu Kobiet Marii Kucharczyk bukiet kwiatów. Doceniono także kunszt hafciarski poprzedniej przewodniczącej, dzisiaj 80-letniej Rozalii Uherek.

Przygotowanie wystawy to zasługa wielu rąk; zdobnictwo - Ola Kucharczyk, loteria fantowa - Danusia Trzaskalik, ciasta - Maria Kucharczyk z koleżankami, wyroby masarskie - Leo Dzus, napoje - Henryk Trzaskalik. Szefowa Sekcji Kobiet H. Żabińska w swoim wystąpieniu zachęcała do podobnych imprez - dla dobra młodych pokoleń.

JANINA JANUSZ
Karwina-Stare Miasto

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
7.30 Telezakupy
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.45 Stinky i Jake (s.)
9.10 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki
9.45 Mysia (s. anim.)
10.00 Zdarzyło się jutro (s.)
11.00 Weź moją wątrobę! (film dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.45 Klan (s.)
13.15 Dom Muratora (mag.)
13.50 Kulisy wojska
14.25 Katalog zabytków: Przemyśl - katedra grekokatolicka
14.35 Pomorskie pejzaże historyczne
15.00 Wiadomości
15.10 Archiwum polskich wydarzeń kulturalnych - 1945: Goszyce (s. dok.)
15.35 Kulisy PRL: Bohater, zdrajca czy... ?
16.05 Rower Błażeja
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Klan (s.)
18.05 Zwyczajni-niezwyczajni
19.00 Wieczorynka: Listonosz Pat i jego kot (serial anim.)
19.30 Wiadomości
20.10 J.A.G - Wojskowe Biuro Śledcze (s.)
21.00 Czas na dokument: Serce z węgla (s. dok.)
21.30 Forum (pr. public.)
22.15 Wrzuć Jedynkę
22.30 Monitor Wiadomości, sport
23.00 Plus minus (mag.)
23.30 Miłość i anarchia (film-włos.).

■ TVP 2:
7.20 Karrypel kontra groszki (s.)
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie (s.)
9.00 Doktor z alpejskiej wioski (s.)
10.00 Ziemia - ostatnie starcie (s.)
10.40 Znaki czasu: Katechezy dla rodaków
11.05 Lucy Sullivan (s.)
11.30 Na granicy życia i śmierci (s.)
12.00 Co nam w duszy gra: Duety miłosne
13.00 Panorama
13.10 Ich pięcioro (s.)
13.55 Ponad czasem (s.)
14.20 Porando no kodomotachi - znaczy dzieci z Polski (rep.)
14.50 Krajobraz Polski: Kanał Augustowsko-Elbląski
15.15 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
15.40 Program lokalny
16.00 Panorama
16.10 Złotopolscy (s.)
16.40 Świat bez fikcji (film dok.)
17.30 Od ucha do ucha
17.45 Dwójkomania
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Kocham kino
20.00 M, jak miłość (s.)
21.00 Panorama
21.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.35 American pop (film USA)
0.20 Wieczór artystyczny: Hollywoodyzm - Żydzi, filmy i amerykański mit (film dok.).

■ TV KATOWICE:
7.00 Anatol (s. anim.), **7.30** Przygody Oggy'ego (s. anim.), **8.00** Agrofakty (mag.), **8.25** Telewizyjne ogłoszenia drobne, **8.35** Za wszelką cenę (s.), **9.30** Nauka języka francuskiego, **10.00** Taxi (s.), **10.45** Telekurier, **11.15** Na kłopoty Bednarski (s.), **12.15** To jest temat (rep.), **12.30** Błękitna Lizbona (s. dok.), **13.15** Koncert z okazji 45-lecia OTV Łódź, **14.05** Klan (s.), **15.00** Tajemnicze archiwum Shelby Woo (s.), **15.25** Porozmawiajmy, **15.40** Zbliżenia, **16.00** Klub Globtrotera, **16.30** Siódme niebo (film USA), **17.15** Spees (mag.), **17.30** Z wokandy (mag.), **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Gorący reportaż, **19.00** Nabucco (widowisko artyst. 1), **20.00** Cztery ostatnie pieśni: Ryszard Strauss, **20.30** Telekurier, **21.00** Życie to film (s.), **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **21.45** Porozmawiajmy, **22.00** To jest temat (rep.), **22.15** Specjalista (film dok.), **23.15** Władcy much (film ang.).

■ TV POLSAT 1:
6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Pokemon (s. anim.), **7.25** Power Rangers (s.), **7.50** Air America (s.), **8.45** Roswell: W kręgu tajemnic (s.), **9.40** Cud miłości (s.), **10.35** Po prostu miłość (s.), **11.30** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **12.00** Czułość i kłamstwa (s.), **12.30** Chciwość, czyli Żądza pieniądza, **13.25** Idź na całość, **14.20** 4x4 (mag.), **14.50** Serial animowany dla dzieci, **15.15** Pokemon (s. anim.), **15.40** Podaruj dzieciom Słońce, **15.45** Informacje, **16.10** Czułość i kłamstwa (s.), **16.40** Xena, wojownicza księżniczka (s.), **17.35** Cud miłości (s.), **18.30** Informacje + Publicystyka, **19.05** Dziki księżyc (s.), **20.00** Adam i Ewa (s.), **20.30** Mecz Ligi Mistrzów, **21.30** Losowanie Lotto, **22.35** Świat według Kiepskich (s.), **23.00** Era biznesu (public.), **23.05** Informacje i biznes informacje, **23.30** Polityczne graffiti, **23.50** Skrót Ligi Mistrzów.

ŚRODA 24 PAŹDZIERNIKA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
7.30 Telezakupy
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.45 Niezwykły przyjaciel (s.)
9.10 Jedyneczka
9.35 Bajeczki Jedyneczki
9.40 Mysia (s. anim.)
10.00 J.A.G - Wojskowe Biuro Śledcze (s.)
11.10 Przewodnik po biznesie (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
**12.25

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA

■ TC 1:

5.00 Kiedy powie się profesja
5.25 Fakty
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Tajemnicze przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomostki ze świata
9.15 Pipidówka (s.)
10.00 „Šipková Růženka" (s.)
11.00 Bezdroża medycyny (s.)
11.40 Spojrzenia na świat z nieba (dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Szczęście domowe
13.40 Piękne zguby
14.10 Zjawiska nadprzyrodzone w świetle nauki (s. dok.)
15.10 Doktor Quinn IV (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.20 Wspaniałe lata (s.)
16.45 Plecak
17.05 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XI (s. anim.)
18.35 Przyjaciele VII (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Teraz i tutaj, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Ally McBeal IV (s.)
20.50 Bananowe rybki (talk show)
21.25 Reportaże TV Ostrawa
21.50 Fatalne chwile - „Brno-Špitálka 1978"
22.05 Spostrzeżenia skądinąd
22.15 Wydarzenia plus
22.28 Bramki, punkty, sekundy
22.35 Każdego dnia w akcji (s.)
23.25 Spotkania folkowe
24.00 Wydarzenia w świecie
0.10 Wydarzyło się...
0.25 Kavky (dok.)
0.40 Fakty
1.15 „21" (aktualności)
1.45 Tygodnik kulturalny
2.10 Louis Pasteur (film słowac.)
3.35 Twój świat
4.20 Rozmowy.

■ TC 2:

5.00 Sport w świecie
5.35 Lasy Republiki Czeskiej
6.00 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
6.20 Wiadomości TVS
6.40 Wydarzenia w świecie
6.50 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Gama page (gry komputerowe)
12.00 Euronews
13.00 Samolot (mag.)
13.45 Pomagajmy sobie
14.10 Podróż w nieznane III (s.)
15.05 Obiektyw
15.35 Magazyn chrześcijański
16.10 Nieznany kraj - Świat według Thora Heyerdahla
16.30 Wielkie narciarskie przygody (s. dok.)
17.25 Dziesięć wieków architektury
17.40 Spartak Moskwa - Sparta Praga (piłka nożna)
20.00 Zjawiska nadprzyrodzone w świetle nauki (s. dok.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Minuty XX wieku
21.35 Vinceró - gra o wysokie „C"
22.10 Pada śnieg
23.00 Studio piłkarskie
24.00 Rutles (film ang.)
1.15 Retransmisja z obrad Izby Poselskiej Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.55 Śniadanie z TV Nova, **8.30** Biały słoń - symbol siły i władzy (dok.), **9.30** Przyjacielu mój (s.), **11.05** Na własne oczy, **11.25** Jack i Jill (s.), **12.15** To morderstwo, napisała VIII (s.), **13.10** Tajemnicza kobieta (s.), **14.00** Herkules V (s., 1/22), **14.50** Zbuntowany anioł (s.), **15.40** „A" (talk show), **16.25** Karuzela (teleturniej), **16.55** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.25** Właśnie teraz z regionu, **17.35** Wypożyczone życia (s.), **18.25** Prognoza pogody, **18.35** Kobra 11 III (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Chcesz zostać milionerem?, **20.55** Gliniarz i prokurator II (s.), **21.50** Na własne oczy, **22.45** Nieubłagalni (western USA), **1.13** Pogodynka, **1.15** Trzeci patrol (s., 1/22), **2.00** Playboy nocą (s. erot.), **2.40** Na własne oczy, **3.15** Rady ptaka Loskutaka (porad.), **4.15** „A" (talk show).

■ PRIMA:

8.00 Słoneczny patrol VII (s.), **8.50** Wspaniali i bogaci (s.), **9.35** Cześć, wujku lekarzu! III (s.), **10.40** Prima jazda - godzina gwiazd, **11.40** „Srdce v soumraku" (film czes.), **13.40** Simon i Simon (s.), **14.35** Knight Rider (s.), **15.35** Hunter IV (s.), **16.35** Manuela (s.), **17.30** Prima jazda, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), **19.55** Spece od morderstw (s.), **20.55** „Pozor, vizita!" (film czes.), **22.30** Na temat!, **22.40** Policja w akcji (s.), **23.35** A. S. (s.), **0.30** Receptariusz wspaniałych pomysłów (porad.), **1.20** Sauna (talk show).

ŚRODA 24 PAŹDZIERNIKA

■ TC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Minuty XX wieku
8.30 Poranek
8.45 Klocki
9.00 Wiadomości
9.05 Spostrzeżenia skądinąd
9.10 Walizka (teleturniej)
9.55 „Vzhůru nohama" (film czes.)
11.15 Film o filmie: „Podzimní návrat"
11.35 Reportaże TV Ostrawa
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia
13.10 Pod korcem
13.30 Wielkie narciarskie przygody (s. dok.)
14.30 Wydarzyło się...
14.50 Simpsonowie XI (s. anim.)
15.15 Ally McBeal IV (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Tajemnicze przedszkole
16.35 Meduza
17.05 Animals
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.45 Prognoza pogody
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 „Hejkal" (bajka)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Tutaj i teraz, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Na palmie (rozryw.)
20.30 Przedwczesne zgony (dok.)
21.25 Na tropie
21.50 Na pływalni ze Stingiem
22.15 Wydarzenia plus
22.30 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Tour film
23.00 Salon
23.35 Wydarzenia w świecie
23.45 Tony Bennett: Koncert
0.40 „Zpráva o putování Petra a Jakuba" (film czeski)
2.15 Reportaże TV Ostrawa
2.40 Przygody nauki i techniki
3.10 Spotkania folkowe
3.45 Świat motoryzacji
4.30 Kinobox (mag.).

■ TC 2:

5.00 Filmopolis
5.55 Europa - kraj języków
6.20 Wiadomości TVS
6.40 Wydarzenia w świecie
6.50 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Po czesku
12.00 Euronews
13.00 Na całego
13.50 Wspaniałe lata (s.)
14.25 Plecak
14.45 Wielkie jeziora świata (s. dok.)
15.30 Trzymaj się!
15.55 Wspólna rodzina (s. dok.)
16.20 Mecze stulecia (s. dok.)
16.55 Europa dziś
17.25 Samolot (mag.)
18.10 Czarna, biała (dziennik publicyst.)
18.30 Godziny nadliczbowe
18.50 Kalendarium
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Golf 2001
19.25 Świat motoryzacji
20.00 Rallye Korsyka
20.25 Real Madryd - Rzym (piłka nożna)
23.40 BOS
23.50 Wielki wóz
0.20 Wspólna rodzina (s. dok.)
0.45 Mecze stulecia (s. dok.)
1.15 Retrancmisja z obrad Izby Poselskiej Parlamentu RC.

■ NOVA:

5.05 Kassandra (s.), **5.55** Śniadanie z TV Nova, **8.30** Arktyczne tragedie (dok.), **9.25** „Advokát chudých" (film czes.), **11.10** Na własne oczy, **11.30** Jack i Jill (s.), **12.20** To morderstwo, napisała VIII (s.), **13.15** Tajemnicza kobieta (s.), **14.05** Herkules V (s.), **14.55** Zbuntowany anioł (s.), **15.40** „A" (talk show), **16.25** Karuzela (teleturniej), **16.55** Zaryzykuj! (teleturniej), **17.25** Właśnie teraz z regionów, **17.35** Wypożyczone życia (s.), **18.35** Kobra 11 III (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Moby Dick (film ang.-austral.-amer., 1/2), **21.50** Prask!, **22.25** Obywatelskie judo, **22.55** Ryzykowa misja (film franc., 2/2), **0.56** Pogodynka, **1.00** Trzeci patrol (s.), **1.45** Playboy nocą (s.), **2.25** Obywatelskie judo, **2.45** Do-Re-Mi, **3.35** „A" (talk show), **4.30** Karuzela (teleturniej).

■ PRIMA:

8.00 Śmierć Luany (film przyr.), **8.30** Słoneczny patrol VII (s.), **9.20** Wspaniali i bogaci (s.), **10.05** Cześć, wujku lekarzu! III (s.), **11.05** Prima jazda - godzina gwiazd, **11.55** „Big Green" (film USA), **13.40** Simon i Simon (s.), **14.35** Knight Rider (s.), **15.35** Hunter IV (s.), **16.35** Manuela (s.), **17.30** Prima jazda, **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna (talk show), **18.50** Prima TV, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), **19.55** Komisarz Rex II (s., 1/15), **21.00** Wierzcie - nie wierzcie III (s.), **22.00** Julia Lescaut III (s.), **23.50** Na temat!, **24.00** W imieniu prawa (s.), **0.55** Świat 2001, **1.25** Sauna (talk show).

W HAWIERZOWIE REMIS ZE SPARTĄ PRAGA ● STALOWNICY ŚWIETNI W KOŃCÓWKACH

Kryzys przełamany?

W meczach 15. i 16. kolejki hokejowej ekstraligi bawierzowskie „pantery" dwukrotnie zaprezentowały się przed własną publicznością. W piątek ponownie zawiodły (4:9 ze Zlinem), ale w sobotę w transmisji „na żywo" stoczyły wyrównany i zacięty pojedynek ze Spartą Praga. Czyżby przeprosiny dla wiernych kibiców? Trzyniec w spotkaniach na wyjeździe zaliczył komplet punktów - zwycięstwo 3:2 na tafli przodownika w Pardubicach i 5:4 w Pilźnie - po finiszu z krainy fantazji...

ELH: HAWIERZÓW - SPARTA 2:2 (1:1, 0:1, 1:0). „Pantery" przystępowały do tego meczu z niechlubnym bilansem 16 straconych bramek w dwóch ostatnich spotkaniach ekstraligowych. Bezpośrednia transmisja telewizyjna sprawiła jednak, że gospodarze zmobilizowali resztki sił psychicznych i w cudowny sposób wznieśli się na wyżyny swoich umiejętności. Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, gwiazdami byli bramkarze obu drużyn - hawierzowski Cagaš i praski Bříza. Gospodarze zagrali w zmienionych formacjach, co ewidentnie wpłynęło na korzyść, zwłaszcza gry defensywnej. Prowadzenie objęli goście w 15. min - Srdinko, wyrównał na 1:1 **Kropáč** (as. Korhoň, Vala). W II tercji Sparta w 27. min. trafiła na 2:1 -Tomík z karnego pokonał Cagaša. Prawdziwe dramaty rozstrzygają się dopiero w końcówce - tak było i tym razem. Na tablicy świetlnej widniała 58. min., kiedy to najlepszy hawierzowianin w tym meczu - **Vala** w asyście Pavlasa i Zdráhala doprowadził do remisu i dogrywki. W niej bliżej sukcesu byli goście, jednak Hlinka nie dał rady Cagašowi nawet w sytuacji sam na sam. Sędziowali Šindler i Rejthar, widzów 2089. **(s)**

PILZNO - TRZYNIEC 4:5 (1:0, 2:1, 1:4). Aczkolwiek gospodarze prowadzili po dwóch tercjach 3:1, stalownicy nie rezygnowali i w III odsłonie po istnym huraganie przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Zasługa to bardziej skoordynowanej gry w obronie i świetnej postawy trzynieckiej 3. formacji (Zadina-Marek-Skořepa). Gospodarze, uśpieni dwubramkowym prowadzeniem, ocknęli się dopiero... w szatni po meczu, który przegrali na skutek złej taktyki. W decydującej III tercji gole dla stalowników zdobyli: **48. Skořepa** - w przewadze (as. Marek, Zadina), **53. Gřegořek, 56. Zadina** (Skořepa, Marek), **57. Král** (Janků, Jánoš). Dwie ostatnie bramki padły po kompletnym nieporozumieniu obrońców Pilzna, którzy swego bramkarza Bartę zostawili na „pożarcie" trzynieckich napastników. Sędziował Minář, widzów 6422.

W tabeli Trzyniec plasuje się na 4. miejscu (31 pkt.), ale drugi Zlin i trzecia Sparta mają tylko lepszy bilans bramek. **Hawierzów** zajmuje 12. pozycję (14 pkt.). Prowadzą nadal Pardubice (34 pkt.). **Dziś m.in. Hawierzów - Zaglębie** (poprzednio 0:2) i **Kladno - Trzyniec** (2:6). **(Opr. jb)**

■ SPORT POLSKI ■

❒ **DOBRZE SPISALI SIĘ** polscy tenisiści stołowi podczas turnieju ITTF Pro Tour w niemieckim Bayreuth. Debel Lucjan Błaszczyk - Tomasz Krzeszewski przegrał dopiero w finale 2:4 z jugosłowiańską parą A. Karakasevic - S. Grujic. **W singlu** L. Błaszczyk dotarł do półfinału, gdzie uległ Austriakowi W. Schlagerowi 2:4.

❒ **BIEG NA PRZEŁAJ w Pardubicach. Wyniki mężczyzn (10 000 m):** 1. Kirui (Kenia) 31:11, ...3. Biegała (Pol.) 31:17. **Kobiety (5700 m):** 1. Baka 19:55, 2. Zatorska 20:01 (obie Polska), ...5. Włodarczyk 20:44.

❒ **I LIGA PIŁKARSKA, 12. kolejka. Grupa A:** Górnik - Widzew 1:1, KSZO - GKS 1:0, Polonia - Zagłębie 4:0, Odra - Wisła 1:0. (1. Odra 25, 2. Polonia 22, 3. Wisła 22 pkt.). **Grupa B:** Ruch - Groclin 3:0, Stomil - Amica 0:0, Śląsk - Pogoń 0:4, RKS - Legia 0:0. (1. Pogoń 24, 2. Legia 21, 3. Amica 20 pkt.). **(Opr. jb)**

Istna »rzeź niewiniątek«

■ **HCB KARWINA - MŠK POW. BYSTRZYCA 41:17 (21:8).** Konfrontacja najlepszych drużyn Interligi piłkarzy ręcznych grup zachodniej i wschodniej dała aż nazbyt jednoznaczną odpowiedź na pytanie, kóra strona aktualnie dominuje w tej dyscyplinie sportu. Gospodarze grali bez Brůny i z nie w pełni zdrowymi K. Heinzem oraz Farářem, Słowacy - bez Kukučki i Trabelsiesca. Tym drugim starczyło sił i odwagi zaledwie na 16 minut (7:6). Kiedy trener **I. Hargaš** zmienił ustawienie obronny z 2 - 4 na 1 - 5, zaczęły się dziać na parkietach niesamowite rzeczy. 28-letni S. Radczenko zdołał nie tylko upilnować wszystkich trzech łączników rywala, ale i rozdzielać piłki na kole dobrze ustawionym kolegom oraz sam strzelał gole (w obu częściach po 4). Ponadto bramkarze Banika przyprawiali przyjezdnych o palpitację serca: Galia (do 23. min.) obronił 14, Slabý w pozostałym czasie - 15 strzałów. W końcowych 9 minutach I połowy strzelili górnicy 9 bramek pod rząd(!); w drugiej połowie nie zwalniali obrotów, wyciągając ze stanu 22:9 na 27:10 i z 27:11 na 33:11. To było istne tornado. Zdesperowani goście całkowicie spasowali, przypatrując się tylko poczynaniom decydującego i bezlitosnego rywala. To była istna „rzeź niewiniątek"... **Trener J. Papierník:** Tak srogiej porażki nie pamiętam ani jako gracz, ani jako trener. Moi podopieczni zawiedli na całej linii; nie ominą ich grzywny".

Bramki dla HCB: **Radczenko 8, Valek 7, K. Heinz i Farář po 7, Juřček 5, Lachek i Titkow 3/1.** Dla gości najwięcej Valášek - 7/2. Karne: 2/2 - 2/2; wykluczenia: 1 - 3; s. Hruška i Novotný. Widzów 800.

Koszyce - F-M 21:28, Bratysława - A Praga 30:29 itd. **Po 10. kol.:** 1. Karwina 20 pkt., 2. F-M 16, 3. A. Praga 12 pkt. itd. **Jutro: Altria Praga - Karwina** (poprzednio 25:32). **(Ok)**

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

● **RUGBY: T. Smichów - Hawierzów 53:10 (35:3).** Spodziewana, choć nieco wysoka przegrana RCH na boisku lidera Ekstraligi. Wszystkie punkty dla pokonanych uzyskał Kloda. Tabela bez zmian.

● **HOKEJBALL: Karwina - M. Bolesław 3:4 (1:2, 2:1, 0:1).** Gole do siatki obrońcy tytułu mistrza Ekstraligi strzelili Ondra, Kurz i Václavík. **Karwina - Chrudim 2:4 (1:1, 1:0, 0:3).** Pawliczek i Kurz. **Trzyniec** - Chrudim 5:2 i Mlada Bolesław 1:2. **(k)**

● **FUTSAL: Hawierzów - Liberec 2:3 (2:2).** Slavia prowadziła 1:0 (Kvapil) i wyrównała na 2:2, tracąc decydującego gola na 8 minut przed końcem. **Dno tabeli I ligi:** 10. Brno 11 pkt., **11. Hawierzów** 6 p., 12. Žižkôw 5, 13. i 14. VŠB Ostrawa i Cz. Krumlów po 2 pkt. **Czoło:** Pardubice 17, Baków n. J. 15, W. Myto 14 pkt. itd. **(s)**

● **ŚLIZGAWKA W ORŁOWEJ: wtorek** godz. 9.30-12.00. **(f)**

▲ **42 SPORTKA:** 13, 22, 24, 40, 44, 48, (47). **Nagrody:** II - 856 625 Kč, III - 13 645 Kč, IV - 407 Kč, V - 72 Kč. **II LOSOWANIE:** 2, 18, 20, 22, 24, 32, (11). **Nagrody:** II - 171 325 Kč, III - 16 760 Kč, IV - 368 Kč, V - 65 Kč. **SZANSA:** 968 899. **Nagrody:** I - 715 865 Kč, II - 50 000 Kč, III - 5000 Kč, IV - 500 Kč, V - 50 Kč, VI - 20 Kč. **SAZKA:** 1, 1, 2, 2, 1, 2, 0, 0, 1, 1, 1, 2, 1. **Nagrody:** I - 47 733 Kč, II - 4770 Kč, III - 489 Kč. **5 z 40:** 1, 8, 19, 21, 34. **Nagrody:** II - 2340 Kč, III - 100 Kč. *(Bez gwarancji)*

Ostry start beniaminka

● **SZACHY.** Pierwsze mecze Ekstraligi: **Slatinice (k. Ołomuńca) - Trzyniec 2,5:5,5.** Partie dla HT wygrali: Čičak, Lerch, Walek i Babula, zremisowali: Dydyszko, Langner i Frolik. **Pardubice - Trzyniec 3,5:4,5** Dydyszko (wygrał z Mowsesjanem), Langner, Lerch i Walek po 1, Frolik 0,5 pkt. **Pardubice - Jäkl Karwina 2,5:5,5.** Wygrali: Jakubiec, Karlík, Olšar i Sobek; zremisowali: Hasamgatin, Wiesiełowski i Jaworski. **Slatinice - Jäkl 2,5:5,5.** Wiesiełowski, Karlik, Olšar i Sobek po 1, Jakubiec, Hasamgatin i Zimniok po pół punktu. **Pilzno - Opawa 3,5:4,5** i Bohemians - Opawa 3:5; **DA Praga - Wyszehrad 3,5:4,5** i Holdia Praga - Wyszehrad 3,5:4,5 itd. **Po 2 rundach bez strat są: Jäkl Karwina (beniaminek!), Trzyniec,** Opawa i Wyszehrad. **18. 11.:** Karwina - Trzyniec. **(m-p)**

Po raz siódmy z rzędu...

○ **II LIGA HOKEJA: S. OSTRAWA - ORŁOWA 2:5 (1:1, 0:3, 1:1).** Kolejna odsłona wysokiej formy zespołu HCO stała się [illegible] Sareza. To już jego 10. wygrana, w tym 7 [illegible] rząd! W bramce gości ponownie błyszczał [illegible]ka. Rozstrzygnięcie padło w II tercji. **Mimo meczu:** 4. - **Řeřucha** 0:1; 12. - Sikora (w przewadze) 1:1; 22. - **Jaško** 1:2, 28. - **Gřegoř** [illegible] **Grimm** (w przewadze bombą spod niebieskiej) 1:4; 56. - **Pěknik** (po samodzielnej akcji) 1:5; [illegible] - Schulz 2:5. Kary: 4 - 4 (+ Bílek z 2 min. za nunt za niesportową postawę), wykorzystanie 1:1. Sędziowali: Poruba - Lipina i... Kořínkova. **Unicz[illegible]czów - Ołomuniec 3:2** (w dogrywce). Szczerberk - Kromierzyż 4:3 itd. **Po 13. kol.:** 1. **Orłowa** 31 pkt. (63:30), 2. Unicz[illegible] (31) 23, 3. [illegible] Szternberk (5) 22 p. (1 mecz zaległy) itd.

JUTRO o godz. 18: Orłowa - Przemyśl (poprzednio 1:7). **-ik**

Mistrz jesieni - Zabłocie

◆ **MISTRZOSTWA POW. KARWIŃSKIEGO** w piłce nożnej: **Zabłocie - Dutyne 3:1 (2:0).** Bramki: Kovařík, Kempny, Cvinek - Čerepaka. Słowian na jedną kolejkę przed końcem zapewnił sobie tytuł mistrza półmecza (Banicha G. rozegrała już wszystkie mecze). **Suchá G. - B. Rychwałd 2:1 (1:0).** Chromik, Bojarski - Kadlček. **SKF Hawierzów - Łąki - 2:1** (0:0). Mecz o 3. miejsce. Br.: Sztebel i Szkutek. **Czublicko - F. Orłowa 5:1 (3:1).** Dla zwycięzcy Heczko 4 i Šabaj. **Sj Pietwałd - V. Bogumin 0:1** (spotkanie o 7. lokatę). **(Ok)**

1. Słowian Zabłocie	9	23	38:17
2. KF Sucha Górna	10	22	28:9
3. SKF Hawierzów	9	19	18:9
4. Lokomotywa Łąki	9	16	15:12
5. Banik Rychwałd	9	15	19:14
6. FK Cierlicko	9	14	26:14
7. Victoria Bogumin (8)	9	10	14:26
8. Slavoj Pietwałd (7)	9	8	6:26
9. KS Datynie Dolne	9	6	8:26
10. Słowian Orłowa	9	5	10:28
11. KS Fučík Orłowa	9	2	7:29

Wyłoniono najlepszych

W niedzielę odbyły się na stadionie w Trzyńcu mistrzostwa Polaków w lekkiej atletyce, których organizatorem był Komitet Polaków oraz Sekcja Sportu i Turystyki PZKO. Na starcie stanęło 36 zawodników. Najliczniejsza ekipa przyjechała pod przewodnictwem zastępcy dyrektora polskiego gimnazjum w Cz. Cieszynie Zbigniewa Kujawy. Imprezę odbywała się w 3 kategoriach: kobiety, chłopcy i mężczyźni do lat 35 oraz mężczyźni powyżej 35 lat. Główną konkurencją był pięciobój, ale klasyfikacja przebiegała samodzielnie również w poszcz. dyscyplinach. (Wyniki przeczytacie na stronicy 4.). **(KM)**

SPARTA PONAD SIŁY BANIKA ● KOMPROMITACJA PIŁKARZY TRZYŃCA

Gdzie ci snajperzy?

W I lidze futbolu szczyt tabeli po 11. kolejce okupuje trio praskich zespołów na czele ze Spartą, która w niemal „półrezerwowym" składzie potwierdziła wysoką aktualnie klasę w potyczce z czwartym Banikiem. Tymczasem w MŚLF - po remisie Posztornej na boisku przedostatniego Wracimowa (1:1) - czołówka tabeli wyraźnie się wyrównała. Nadoliżańskie drużyny też nie strzeliły tym razem gola na wyjeździe, przy czym trzyńczanie stracili ich aż pół tuzina, co może być rekordem jesiennej kolejki. Efektem ich porażek jest spadek o trzy (FT) i jedno „oczko" (FCK). Do półmetka rozgrywek jeszcze trzy kolejki.

◆ **I LIGA: SPARTA - BANIK 4:0 (1:0).** Mecze pomiędzy Spartą Praga i Banikiem Ostrawa zawsze należały do prestiżowych. Dużo mówiło się o pojedynku najlepszego strzelca tego sezonu - Milana Baroša z fenomenalnie spisującym się bramkarzem Sparty - Petrem Čechem. Scenariusz ciekawego i wyrównanego spotkania sprawdzał się tylko do połowy. Gra była interesująca, ale tylko za sprawą gospodarzy. Sparta, zmęczona wojażami w Lidze Mistrzów, wystawiła czterech zmienników. Właśnie jeden z nich - pomocnik Lukáš Zelenka był gwiazdą tego wieczoru. W 20. min. wymanewrował ostrawską defensywę, zmylił czterech (!) obrońców, po czym wystawił Jarošíka i było 1:0. Ostrawianie do tej pory grali całkiem nieźle (w 8. min. Baroš w idealnej pozycji trafił w nogi obrońców). Jednak po utracie gola znikły resztki dobrego samopoczucia na twarzach przyjezdnych. Szczególnie odczuwalny był brak pomocnika Lukeša, który potrafi ekspediować celne piłki do napastników. W 2. połowie Sparta dołączyła jeszcze trzy gole - Novotný (48.), Holub (63.) i na zakończenie znów Jarošík (90.), co nie wymaga raczej komentarza. „Wyglądaliśmy jak przedszkolaki" - martwił się po meczu trener Banika J. Jarabinský. **W innych spotkaniach m.in.:** Opawa - Jablonec 1:0 (1. zwycięstwo w sezonie!), Bohemians - Hr. Kralowej 2:2, Ołomuniec - Žižkôw 0:2 itd. **Lokaty:** 1. Sparta 27, 2. Žižkôw 25, 3. Bohemians 24. **4. Banik 20 pkt.**, ...15. Ołomuniec 10 (trener Kalvoda wyrzucony), 16. Opawa 4 pkt. **W nast. kolejce:** Banik - Liberec (sobota, 18.30). **(jb)**

◆ **MŚLF: UNICZÓW.- TRZYNIEC 6:0 (3:0).** Czwarta przegrana trzyńczan na wyjeździe, tym razem najbardziej przykra (poprzednio 0:3 w St. Mieście). Gospodarze dali im lekcję ze skuteczności strzałowej, wykorzystując niemal każdą okazję. Podopieczni trenera Sostfonka zawiedli pod każdym względem. Oprócz chwilami jak gdyby nie istniała; bramkarza Kr[illegible] się, ponoszącego winę przy 2. i 3. gole, zmienił w II połowie Bruk, ale też trzykrotnie wyjmował on piłkę z siatki (po szybkich wypadach). Napastnicy praktycznie nie wykorzystali żadnej sytuacji strzeleckiej. Gospodarze, widząc [illegible] udolność gości, nie musieli się nawet zmęczyć, wysilać, by zgotować im kompromitującą porażkę po bramkach Polýnka (w 20. i 33. min.), Volfa (w 65. i 88. min.) Vaverčáka (w 36. min.) i Hlouška (w nadstwionym czasie). **ZK:** 1. - (Marx). Sędziował Tacina.

KROMIERZYŻ - KARWINA 1:0 (0:0). Goście - bez kontuzjowanego Stańczyga i [illegible] lasem w bramce (w miejsce Čajki) - nawiązali z Hanakami na ogół wyrównaną grę, lecz zawodzili pod ich bramką (największą szansę miał [illegible] paścił Rozhon). Decydującego gola strzelił [illegible] w 36. min. po strzale Chorego. **ZK:** 3 - 4 (Lach[illegible] - Vojáček, Prčík, Gabriš); **CK:** - 70. Labík, [illegible] - Čik (po 2. żółtej). Sędzia Tejly.

St. Miasto B - Ostrawa B 0:1. Kopr[illegible] Kounice D. 0:0, Beneszów D. - Bystrzyca B [illegible] 1:2 itd. **KOL.:** 1. Posztorna 22 p., 2. Ostrawa B (3) 21, 3. Kounice D. (2) itd. po 20... 7. **Karwiniec** (4) 18 p., 12. Zabrzeg (14), 13. **Kromierzyż** (12) i 14. St. Miasto B (13) po 13, 15. Bystrzyca B (12) i 16. F-M 8 pkt. **W niedzielę:** Bystrzyca B - Wracimów, FCK - Zabrzeg itd. **(Opr. jb)**